

ZBIGNIEW ANUSIK
UNIwersytet Łódzki

Struktura własności ziemskiej w powiecie pilźnieńskim w roku 1629

Rejestry poborowe z XVI i XVII w. od dawna przyciągały uwagę historyków zajmujących się dziejami społeczno-gospodarczymi pierwszej Rzeczypospolitej. Stanowią one bowiem nieocenione wprost źródło dla różnego rodzaju dociekań badawczych. Na podstawie analizy danych zawartych w rejestrach poborowych starano się odtworzyć stan zagospodarowania i zaludnienia poszczególnych ziem i województw koronnych. Już w XIX stuleciu, z inicjatywy Adolfa Pawińskiego i Aleksandra Jabłonowskiego (przy współudziale Ignacego Tadeusza Baranowskiego, Jana Jakubowskiego i Józefa Kordzikowskiego), przystąpiono do wydawania drukiem szesnastowiecznych rejestrów poborowych. Wspólnym dziełem wspomnianych badaczy była pomnikowa edycja źródeł i opracowań, opatrzonej wspólnym tytułem *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym* (t. XII–XXIV *Źródeł dziejowych*), gdzie opublikowano m.in. cały szereg spisów podatkowych pochodzących przeważnie z XVI stulecia (aczkolwiek w części wydawnictwa poświęconej ziemiom ruskim, a przygotowanej do druku przez A. Jabłonowskiego, zamieszczono również dwa rejestry poborowe z końca lat 20. wieku XVII)¹. Spośród edycji rejestrów z pierwszej połowy XVII stulecia wspomnieć wypada przede wszystkim o opublikowanym jeszcze u schyłku lat 70. XIX w. przez Alfonsa Józefa Parczewskiego spisie podatkowym województwa kaliskiego z lat 1618–1620², jak również o wydanych w latach 50. XX w., z inicjatywy Stefana

¹ Por. *Źródła dziejowe*, t. XII–XXIV (*Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. I–XIII), Warszawa 1883–1915.

² Por. *Rejestr poborowy województwa kaliskiego 1618–1620*, wyd. A.J. Parczewski, Warszawa 1879.

Inglota, rejestrach poborowych województw krakowskiego i lubelskiego³.

W literaturze przedmiotu od dawna trwają zacięte dyskusje i polemiki dotyczące kwestii wiarygodności i przydatności badawczej rejestrów poborowych. Zwolennicy tezy o niewielkiej przydatności badawczej spisów podatkowych z końca XVI i pierwszej połowy XVII w. eksponują zwłaszcza fakt, iż w 1588 r. nastąpiła zasadnicza zmiana systemu wybierania poboru. O ile bowiem w latach 1563–1569 opłacano pobór od rzeczywistej liczby łąnów, potwierdzanej każdorazowo przysięgą podatnika⁴, o tyle uniwersał poborowy z 1588 r. nakazywał ściąganie podatków według kwitów z roku 1578, ale już bez konieczności składania przysięgi⁵. Z kolei w roku 1629 postanowiono, że pobór będzie oddawany „według kwitów roku 1578 albo jeśli by kto tych kwitów nie miał, tedy wedle kwitów z pośledniejszych poborów”, z nowych zaś osiadłości „według rekoznicy pańskich, które mają juramentem likwidować przez poddanego”⁶. Przyjmowanie za podstawę wybierania kolejnych poborów stanu z 1578 r. nie mogło rzecz jasna pozostać bez wpływu na ocenę przydatności badawczej rejestrów poborowych z przełomu XVI i XVII stulecia. Już współcześni zwracali bowiem uwagę na malejące wpływy podatkowe⁷, a kolejni historycy formułowali opinie o niewielkiej przydatności rejestrów poborowych do badania

³ Por. *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629* [dalej: *Rejestr krakowski 1629*], oprac. W. Domin, J. Kolasa, E. Trzyna, S. Żyga, red. S. Inglot, Wrocław 1957; oraz *Rejestr poborowy województwa lubelskiego (Powiat lubelski i urzędowski z r. 1626. Ziemia lukowska z r. 1620)* [dalej: *Rejestr lubelski 1626*], oprac. J. Kolasa i K. Schuster, red. S. Inglot, Wrocław 1957. Więcej informacji na temat rejestrów poborowych z XVI i XVII w. opublikowanych do początku lat 70. XX w. por. S. Płaza, *Źródła drukowane do dziejów wsi w dawnej Polsce*, Kraków 1974, s. 171–176.

⁴ Por. W. Pałucki, *Reformy skarbowe sejmu egzekucyjnego 1562/63 r.*, [w:] *Studia historyczne. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin prof. dra Stanisława Arnolda*, Warszawa 1965, s. 301–313; idem, *Drogi i bezdroża skarbowości polskiej XVI i pierwszej połowy XVII wieku*, Wrocław 1974, s. 261–264.

⁵ Por. *Volumina legum* [dalej: *Vol. leg.*], wyd. J. Ohryzko, t. II, Petersburg 1859, s. 270; A. Filipczak-Kocur, *Skarbowość Rzeczypospolitej 1587–1648*, Warszawa 2006, s. 47.

⁶ Por. *Vol. leg.*, t. III, Petersburg 1859, s. 624.

⁷ Dodajmy w tym miejscu, iż były to obserwacje i narzekania w pełni uzasadnione. O ile bowiem w 1578 r. wpływy skarbowe z poboru, czyli podatku określonego mianem „łanowego” wyniosły 262 479 złp., to już w 1588 r. ten sam podatek przyniósł skarbowi państwa jedynie 200 086 złp. Por. A. Filipczak-Kocur, *op. cit.*, s. 48.

stanu zaludnienia, osadnictwa i struktury gospodarczo-społecznej poszczególnych ziem Korony w tym okresie⁸. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że pomimo wysunięcia pod ich adresem dość licznych i poważnych zastrzeżeń, spisy podatkowe nadal stanowią niezastąpioną podstawę źródłową do prowadzenia wszelkich badań o charakterze społecznym i gospodarczym w odniesieniu do ziem dawnej Rzeczypospolitej. W pierwszym rzędzie wynika to z faktu, że współczesny historyk nie dysponuje żadnymi innymi, podobnego rodzaju źródłami, które obejmowałyby wszystkie kategorie własności ziemskiej w poszczególnych województwach, ziemiach czy powiatach. I nawet jeśli zgodzimy się z twierdzeniem, że na podstawie danych zawartych w pochodzących z końca XVI i pierwszej połowy XVII w. rejestrach poborowych trudno jest dokonać w pełni wiarygodnych obliczeń stanu zaludnienia i zagospodarowania poszczególnych ziem Rzeczypospolitej, to z całą pewnością dane te mogą posłużyć do zbadania i odtworzenia struktury własności ziemskiej na objętych spisami podatkowymi terenach.

W tym miejscu ograniczę się jedynie do przywołania kilku najbardziej spektakularnych przykładów. Otóż gruntowna analiza zachowanych rejestrów poborowych dla trzech województw kresowych – wołyńskiego, kijowskiego i braławskiego, pozwoliła odtworzyć nie tylko stan posiadania poszczególnych grup właścicieli ziemskich na terenie Wołynia i Ukrainy w XVI i w pierwszej połowie XVII w., ale rzuciła też nowe światło na kilka innych kwestii, które zostały szczegółowo omówione i rozwinięte w cytowanych poniżej opracowaniach⁹.

⁸ Por. np. K. Górska, *Przyczynek do krytyki rejestrów poborowych z XVI w.*, „Studia Źródłoznawcze” 1957, t. I, s. 185–189; I. Gieysztorowa, *Źródła i szacunki w badaniach osadnictwa i demografii Polski XVI i XVII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1962, R. X, nr 3–4, s. 576–584; Z. Guldón, *Zmiany areалу uprawnego i zaludnienia w badaniach nad osadnictwem nowożytnym*, *ibidem*, s. 654–658; *idem*, *Uwagi w sprawie przydatności badawczej rejestrów poborowych z XVI w.*, „Zapiski Historyczne” 1966, t. XXXI, z. 1, s. 73–79. Warto tu jednak przytoczyć również opinię ukraińskiego badacza, Oleksyja Baranowycza (używającego też rosyjskiej formy imienia i nazwiska – Aleksiej I. Baranowicz), który w jednej ze swoich prac stwierdził, że pierwsze spisy podymnego dla Polski i Ukrainy z 1629 r. są najbardziej wiarygodne i najdokładniej sporządzone. Por. A.I. Baranowicz, *Nasielenije przedstiepnioj Ukrainy w XVII w.*, „Istoriczeskije Zapiski” 1950, t. XXXII, s. 205.

⁹ Por. O. Baranowycz, *Zaludniennia wołynskoho wojewodstwa w perszuyi połowyni XVII st.*, Kyjiw 1930 (tu szczegółowe omówienie rejestru podymnego województwa wołyńskiego z 1629 r.); H. Litwin, *Napływ szlachty polskiej na Ukrainę*

Zwraca uwagę fakt, że przedmiotem badań i szczegółowej analizy były do tej pory w zasadzie te spisy podatkowe, które obejmowały swoim zasięgiem tereny poszczególnych województw dawnej Rzeczypospolitej. Jest sprawą oczywistą, że spoglądając na kwestie własności ziemskiej przez pryzmat zawartości badanych źródeł, ale też z szerszej (wojewódzkiej) perspektywy, można było pokusić się o sformułowanie dość wiarygodnych hipotez badawczych oraz daleko nieraz idących uogólnień. Zasadniczą przeszkodą w próbie odтворzenia struktury własności ziemskiej w pierwszej połowie XVII stulecia w Małopolsce właściwej jest jednak fakt, że o ile zachowały się (wspomniane już wyżej) kompletne rejestry poborowe dla województw krakowskiego i lubelskiego, o tyle w przypadku największego województwa małopolskiego – sandomierskiego, badacze dysponują dla tego okresu jedynie spisami podatkowymi z powiatów pilzneńskiego i sandomierskiego. Oba rejestry poborowe zostały zresztą opublikowane w poprzednim stuleciu¹⁰, ale jak dotąd były dość ogólnie wykorzystywane przez historyków. Żaden nie doczekał się też gruntownej, całościowej analizy zawartych tam informacji źródłowych¹¹. Z tego też powodu postanowiłem pokusić

1569–1648, Warszawa 2000 (tu szczegółowa analiza wszystkich zachowanych rejestrów poborowych z drugiej połowy XVI i pierwszej połowy XVII w., jak również rejestrów podymnego – wprowadzonego w 1629 r. – dla województw kijowskiego i braclawskiego); Z. Anusik, *Struktura społeczna szlachty braclawskiej w świetle taryfy podymnego z 1629 roku*, „Przegląd Historyczny” 1985, t. LXXVI, z. 2, s. 233–253; idem, *Szlachta braclawska w 1629 roku*, [w:] idem, *Studia i szkice staropolskie*, Łódź 2011, s. 11–56; idem, *Własność ziemska w województwie kijowskim w świetle rejestru poborowego z 1628 roku*, [w:] *Między Zachodem a Wschodem*, t. IV (*Życie gospodarcze Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*), red. J. Wijaczka, Toruń 2007, s. 81–112; idem, *Własność ziemska w województwie kijowskim w 1628 roku*, [w:] idem, *Studia i szkice...*, s. 371–407; idem, *Własność ziemska w województwie wołyńskim w 1570 roku*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2011, R. X, nr 1, s. 23–69.

¹⁰ Por. Z. Guldón, L. Stępkowski, Z. Trawicka, *Rejestr poborowy powiatu pilzneńskiego z 1629 roku* [dalej: *Rejestr pilzneński 1629*], „Kieleckie Studia Historyczne” 1977, t. II, s. 211–283; eorundem, *Rejestr poborowy powiatu sandomierskiego z roku 1629* [dalej: *Rejestr sandomierski 1629*], „Teki Archiwalne” 1989, t. XXI, s. 17–108.

¹¹ Uwaga ta w pierwszym rzędzie dotyczy zawartości obu omawianych tutaj edycji źródłowych. Ich wydawcy, oprócz zamieszczenia tekstów interesujących nas rejestrów poborowych, ograniczyli się bowiem do napisania dość ogólnych wstępów oraz sporządzenia przypisów rzeczowych, jak również indeksów posesorów i nazw miejscowych. Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 211–218, 270–283; *Rejestr sandomierski 1629*, s. 17–26, 85–108. Dodajmy jednak w tym miejscu, że Kazi-

się o szczegółowe opracowanie obu spisów podatkowych. Ponieważ jednak doszedłem do wniosku, że połączenie w jedną całość danych z rejestru pilzneńskiego z danymi z rejestru sandomierskiego mogłoby prowadzić do pewnego zaciemnienia obrazu badanych zjawisk, podjąłem decyzję o tym, że przedmiotem moich dociekań w niniejszym artykule stanie się wyłącznie spis podatkowy dla powiatu pilzneńskiego.

Podstawę wybierania poboru stanowił uniwersał poborowy z 20 lutego 1629 r., a sam pobór miał być wybierany w okresie od 10 kwietnia do 10 maja tego samego roku. Posłowie województwa sandomierskiego wyrazili zgodę na wybieranie czterech poborów (*quadrupla*), czyli czterech sympli podatku łąnowego oraz szosu, odsyłając jedynie „do braci” wybór poborców. Elekcja tych ostatnich nastąpiła na sejmiku opatowskim w dniu 9 kwietnia 1629 r. Poborcą dla powiatów opoczyńskiego i chęcińskiego oraz ziemi stężyckiej wybrano Mikołaja Pękosławskiego, natomiast Stanisław Ujejski z Rupniewa miał wybierać pobór z powiatów sandomierskiego, wiślickiego i pilzneńskiego¹².

Powiat pilzneński był jednym z siedmiu powiatów województwa sandomierskiego (oprócz niego, w skład tego województwa wchodziły powiaty: radomski, opoczyński, chęciński, sandomierski, wiślicki i stężycki, zwany też ziemią, głównie ze względu na swoje peryferyjne położenie). Był on jednocześnie najdalej na południe wysuniętym powiatem województwa. Od północy graniczył z powiatami wiślickim i sandomierskim, od wschodu i południowego wschodu z województwem ruskim, a od zachodu i południa z województwem krakowskim. Całkowita powierzchnia powiatu pilzneńskiego wynosiła 3988 km², co oznacza, że był on trzecim pod względem rozległości powiatem województwa, ustępując tu jedynie powiatowi sandomierskiemu (6082 km²) i radomskiemu (5241 km²), a wyprzedzając z kolei powiaty: chęciński (3176 km²), wiślicki (3074 km²), opoczyński (2457 km²) i stężycki (1772 km²). W końcu XVI w. na terenie powiatu pilzneńskiego odnotowano 17 miast i 423 wsie¹³.

mierz Przyboś wykorzystał dane z jednego z naszych rejestrów do przedstawienia struktury społecznej ludności wiejskiej powiatu pilzneńskiego. Por. i d e m, *Wieś tarnowska w XVII-XVIII w.*, [w:] Tarnów. *Dzieje miasta i regionu*, t. I (Czasy przedrozbiorowe), red. F. Kiryk, Z. Ruta, Tarnów 1981, s. 443–446.

¹² Por. *Vol. leg.*, t. III, s. 624–644; *Rejestr pilzneński 1629*, s. 211; A. Filipczak-Kocur, *Sejm zwoływany z roku 1629*, Warszawa–Wrocław 1979, s. 116.

¹³ Por. W. Pałucki, *Granice i podziały polityczno-administracyjne*, [w:] *Atlas historyczny Polski. Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku* [da-

Informacja ta stanowi znakomity punkt odniesienia, jak również bezcenny materiał porównawczy dla danych zawartych w poddanym analizie rejestrze poborowym z 1629 r.

Zanim jednak przystąpimy do szczegółowego omówienia zawartości tego źródła, słów kilka wypada poświęcić innym jeszcze kwestiom. W pierwszej kolejności wspomnieć należy o przyjętej na pierwszym sejmie z 1629 r. podstawie opodatkowania. Otóż uchwalone tam cztery pobory oznaczały dla właścicieli ziemskich województwa sandomierskiego konieczność uiszczenia podatku w następującej wysokości: od 1 łanu kmiecego, 1 łanu sołeckiego i 1 łanu karczmarzkiego – 4 floreny, czyli 4 złote (złp.); od 1 zagrodnika na roli – 24 gr; od 1 ogrodnika – 16 gr; od 1 komornika posiadającego żywy inwentarz (*cum pecore*) – 1 złp. 2 gr (32 gr); od 1 komornika ubogiego – 8 gr; od 1 chałupnika – 1 złp. 18 gr (48 gr); od 1 rzemieślnika wiejskiego – 16 gr; od 1 kijaka, czyli nie należącego do cechu rzeźnika, zajmującego się „obnośnym” handlem mięsem – 1 złp. 2 gr; od 1 koła młyńskiego – 3 złp. 6 gr; od 1 koła kuźniczego – 8 złp.; od 1 towarzysza kuźniczego – 1 złp. 18 gr; od 1 folusza – 2 złp.; od 1 stępy – 2 złp.; od muzykantów – (skrzypek, duda) 3 złp. 6 gr; od popa ruskiego – 8 złp. itd. W przypadku właścicieli miast i miasteczek dochodził do tego jeszcze podatek od rzemieślników i kupców miejskich w wysokości 2 złp. od każdego z nich oraz nakładany na mieszczan, zryczałtowany podatek majątkowy zwany szosem, którego wysokość uzależniona była od wielkości i zamożności danej osady¹⁴. Istotna wydaje się również uwaga, że występujące w analizowanym rejestrze łacińskie określenie *virga*, tłumaczone zwykle jako pręt (ziemny), stanowiący w systemie włóki chełmińskiej 1/900 część łana¹⁵, w tym konkretnym przypadku oznacza raczej 1 morgę, czyli 1/30 część łana. W takim też stosunku (1/30) przeliczam występujące w tekście źródła pręty-morgi na odpowiednie części włóki-łana, zachowując jednak zaczerpnięte ze źródła nazewnictwo. Dodajmy wreszcie na zakończenie tego wywodu, że we wszystkich przeprowadzonych przez siebie analizach

lej: *Atlas – województwo sandomierskie*, red. W. Pałucki, cz. 2 (*Komentarz. Indeksy*), Warszawa 1993, s. 34–49; A. Dunin-Wąsowiczowa, *Charakter i wielkość osiedli*, [w:] *ibidem*, s. 82, 85.

¹⁴ Por. *Uniwersał poborowy na seymie walnym koronnym warszawskim uchwalony roku 1629*, [w:] *Vol. leg.*, t. III, s. 299–308; *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 219–270.

¹⁵ Por. J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii. Od schyłku IV do końca XVIII w.*, Warszawa 1976, s. 152.

uwzględniłem jedynie dwie wielkości – liczbę posiadanych przez danego właściciela ziemskiego łąnów kmiecych (z uwzględnieniem ziemi uprawianej przez mieszczan, sołtysów i karczmarzy) oraz wysokość opłaconego przez niego podatku. Ten ostatni wskaźnik uznałem zresztą za najważniejszy, gdyż pozwala on na dość precyzyjne określenie stanu zagospodarowania poszczególnych majątków i umożliwia utworzenie listy rankingowej wszystkich właścicieli ziemskich posiadających dobra na terenie powiatu pilzneńskiego.

W rejestrze poborowym z 1629 r. odnotowano 17 miast, 15 przedmieść, 378 wsi, 35 sołectw i 1 osadę przemysłową. Okazuje się zatem, że nie uwzględniono w nim kilkunastu lub może nawet kilkudziesięciu miejscowości, które istniały już w końcu XVI stulecia. Niemniej jednak można chyba z całym przekonaniem stwierdzić, że pomimo tych oczywistych braków, analizowane źródło odzwierciedla dość wiernie stan posiadania poszczególnych grup właścicieli oraz stan zagospodarowania ich majątków. Dodajmy także, iż po zsumowaniu interesujących nas danych zawartych w analizowanym spisie podatkowym okazało się, że posiadacze dóbr ziemskich położonych na terenie powiatu pilzneńskiego zgłosili do opodatkowania 2161 łąnów i 20 prętów, a łączna suma wniesionego przez nich do skarbu państwa poboru wyniosła 15 667 złp. 24 gr 4 denary¹⁶. Do tych też wartości odnosić będziemy wszystkie nasze kolejne ustalenia.

Szczegółową analizę zawartości źródła rozpoczniemy zatem od przedstawienia odnotowanych w nim dóbr domeny. Najbogatszą królewsczyzną na terenie powiatu pilzneńskiego było bez wątpienia niegrodowe starostwo ropczyckie. Obejmowało ono miasto Ropczyce z przedmieściem, trzy inne przedmieścia – Gryfów, Pietrzejowa i Chechły, wsie: Boreczek, Borek (Borek Wielki) z sołectwem, Góra, Łopuchowa Sadrówka i Zagórzycze, sołectwo Lubelczyk oraz kuźnicę o nazwie Baryczka – w sumie 1 miasto, 4 przedmieścia, 6 wsi, 2 sołectwa i 1 osada przemysłowa. W dobrach starostwa ropczyckiego zgłoszono do opodatkowania 137 łąnów i 1 pręt ziemi, a łączna suma wniesionego poboru opiewała na 1070 złp. i 6 gr. Dodajmy także, iż użytkownikiem tego starostwa był w 1629 r. kasztelan sandomierski Mikołaj Spytek Ligęza¹⁷. Zdecydowanie

¹⁶ Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 219–270.

¹⁷ Por. *ibidem*, s. 237–238, 240, 242, 265, 267; K. Chłapowski, *Starostwie w Małopolsce 1565–1668*, [w:] *Spółeczeństwo staropolskie*, t. IV, red. A. Izy-

mniej zamożne było niegrodowe starostwo pilzneńskie. W jego skład wchodziło miasto Pilzno z przedmieściem i sołectwem oraz wsie: Bielawa z sołectwem, Strzegocice z sołectwem, Złotowa z sołectwem i Zwonowa (Zwanowa, Dzwonowa) z sołectwem. Razem 1 miasto, 1 przedmieście, 4 wsie i 5 sołectw. W dobrach tego starostwa odnotowano 53 łany i 29 prętów ziemi, a łączny podatek opłacony z tej królewszczyzny wyniósł 551 złp. 11 gr. W 1629 r. starostą pilneńskim był podkomorzy przemyski Wojciech Bobola, bratanek słynnego ulubieńca Zygmunta III, podkomorzego koronnego Andrzeja¹⁸.

Trzecim pod względem zamożności kompleksem dóbr królewskich w powiecie pilneńskim były dobra krzesłowe kasztelanii sandomierskiej. Graniczyły one bezpośrednio ze starostwem ropczyckim. Nasz rejestr odnotował w ich składzie 6 wsi i 4 sołectwa – Bystrzyca z sołectwem, Czarna, Gnojnica z sołectwem, Iwierzyce, Wiercany (Wierciany) z sołectwem i Witkowice z sołectwem, w których uprawiano 114 łanów i 2,5 pręta, a łączna suma opłaconego podatku wyniosła 531 złp. 16 gr. Zwraca uwagę fakt, że w analizowanym źródle w ogóle pominięto wieś Kozodrza, która również należała do dóbr kasztelanii sandomierskiej, a wsie Czarna i Wiercany (Wierciany) zostały błędnie uznane za prywatną własność ówczesnego kasztelana sandomierskiego – Mikołaja Spytka Ligęzy¹⁹. Ostatnim zwartym kompleksem dóbr królewskich w powiecie

dorczyk i A. Wyczański, Warszawa 1986, s. 129; A. Przyboś, *Ligęza Mikołaj Spytek*, [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej: *PSB*], t. XVII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1972, s. 320. Dodajmy w tym miejscu, że w XVIII w. w skład starostwa ropczyckiego wchodziło miasto Ropczyce oraz wsie Boreczek, Borek Wielki, Chechło (Chechły), Góry (Góra), Łopuchowa, Pietrzyków (Pietrzejowa), Zagórzyce i Żdźary (ta ostatnia wieś nie występuje w naszym źródle). Zwraca uwagę fakt, że w zestawieniu tym brakuje przedmieścia Gryfów oraz wsi Sadrówka. Por. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* [dalej: *SGKP*], red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. IX, Warszawa 1888, s. 742.

¹⁸ Por. *Rejestr pilneński 1629*, s. 219, 251, 264; K. Chłapowski, *op. cit.*, s. 128; Z. Anusik, *Kariery faworytów królewskich a kariery opozycjonistów w dobie panowania Zygmunta III (1587–1632)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2004, R. III, nr 2 (6), s. 13; *idem*, *W kręgu władzy i opozycji. Kariery faworytów królewskich a kariery opozycjonistów w dobie panowania Zygmunta III (1587–1632)*, [w:] *idem*, *Studia i szkice...*, s. 276. Por. też *SGKP*, t. VIII, Warszawa 1887, s. 151 (tu w składzie starostwa pilneńskiego, według stanu z 1770 r., wymieniono miasto Pilzno oraz wsie Dzwonowa, Pielawy, Słotowa i Strzegocice).

¹⁹ Por. *Rejestr pilneński 1629*, s. 237–238, 241, 243; W. Pałucki, *Przynależność własnościowa osad*, [w:] *Atlas – województwo sandomierskie*, s. 90. Zaznaczmy tutaj, że błąd źródła w kwestii własności wsi Czarna i Wiercany (Wier-

była tenuta bratkowicka, składająca się z 6 wsi: Bratkowice, Kupno, Mrowla, Przewrotna, Widelka i Zabajówka. Uprawiano tu jednak zaledwie 18,75 łana, a całkowity podatek wyliczony dla tych dóbr wyniósł 125 złp. 16 gr. Użytkownikiem tej tenuty był w 1629 r. wojewoda ruski Stanisław Lubomirski²⁰.

Jako przynależne do domeny monarszej zaznaczono w rejestrze jeszcze kilka pojedynczych wiosek. W pierwszej kolejności były to wsie Szkodna i Glinnik w parafii Góra (21 łanów i 1 pręt, 113 złp. 12 gr należnego podatku), które w 1547 r. zostały odłączone od starostwa ropczyckiego. Oprócz nich, dobrami królewskimi były także: Niedźwiada Roznieszów z sołectwem (17 łanów, 104 złp. 20 gr podatku), Lubcza Górna (10 łanów i 3 pręty, 70 złp. 18 gr podatku), Lubcza Dolna (15 łanów i 4 pręty, 82 złp. 12 gr podatku) oraz niewielka, zamieszkała jedynie przez zagrodników wieś Tuszynka (8 złp. należnego podatku). Tylko przy tej ostatniej wiosce zaznaczono, że jej tenutariuszem był w 1629 r. kasztelan sandomierski Mikołaj Spytek Ligęza. Pozostali użytkownicy drobnych królewszczyzn nie są znani²¹. W sumie zatem dobra królewskie w powiecie pilźnieńskim obejmowały 2 miasta, 5 przedmieść, 28 wsi, 12 sołectw i 1 osadę przemysłową. Uprawiano w nich 387 łanów i 3 pręty ziemi, a należny podatek opłacono w wysokości 2677 złp. 5 gr. Jeśli chodzi o areal opodatkowanej ziemi, to stanowił on 17,91% wszystkich łanów odnotowanych w rejestrze. Gdy natomiast weźmiemy pod uwagę wysokość opłaconego podatku, to okaże się, że z dóbr królewskich położonych w powiecie pilźnieńskim wniesiono pobór stanowiący 17,09% całości wpływów skarbowych z tego powiatu. Największym użytkownikiem miejscowych królewszczyzn był w 1629 r. kasztelan sandomierski Mikołaj Spytek Ligęza, w którego posiadaniu odnotowano starostwo ropczyckie, dobra krzesłowe kasztelanii sandomierskiej oraz wieś Tuszynkę (251 łanów i 3,5 pręta ziemi, 1609 złp. 22 gr opłaconego podatku). Zdecydowanie ustępowali mu pod tym względem inni, znani imiennie tenutariusze dóbr domeny – Wojciech Boboła (53 łany i 29 prętów ziemi,

ciany) powielili jego wydawcy, przypisując obie miejscowości do dóbr prywatnych Mikołaja Spytki Ligęzy. Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 273.

²⁰ Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 239, 247; I. Rychlikowa, *Szkice o gospodarce panów na Łańcucie*, Łańcut 1971, s. 18, 23 (tu jednak błędnie uznano dobra Bratkowice za dziedziczną własność Lubomirskich).

²¹ Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 238, 240–241, 251; W. Dworczak, *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985, s. 227.

551 złp. 11 gr podatku) i Stanisław Lubomirski (18,75 łana, 125 złp. 16 gr wniesionego do skarbu poboru).

Pośród instytucji kościelnych uposażonych dobrami w powiecie pilźnieńskim, najlepiej zagospodarowane majątności posiadał tu klasztor benedyktynów z Tyńca. Należały do niego miasta Tuchów, Brzostek z sołectwem i Czudec, wsie Bierówka (Birówka), Chrzastówka, Dęborzyn, Kamienica z sołectwem, Kaweczyno (Kawęczyn, Kawieczyn), Krajewice (Krajowice) i Niepla oraz części wsi Januszkowice, Klecice (Klenczyce) i Meszna (Męszna). Razem były to 3 miasta, 7 wsi, 3 części wsi i 2 sołectwa, w których uprawiano 42 łany ziemi, a całkowita suma opłaconego podatku wyniosła 890 złp. 28 gr²². Zaznaczmy jednak od razu, że dobra w powiecie pilźnieńskim stanowiły jedynie część uposażenia tego klasztoru. W województwie krakowskim należało bowiem do niego kolejnych 8 wsi całych i 1 część wsi²³. Pod względem wysokości wpłaconego do skarbu podatku z dóbr położonych w powiecie pilźnieńskim zdecydowanie ustępował tynieckim benedyktynom najbogatszy dygnitarz duchowny w dawnej Rzeczypospolitej – biskup krakowski (był nim ówczesnie Marcin Szyszkowski). Dobra biskupie w tym powiecie usytuowane były zasadniczo w jego południowo-zachodniej części i obejmowały następujące miejscowości: Biadolin, Biskupice z sołectwem, Bielcza, Bożęcín (Bodzęcin) z sołectwem, Łętowice (Lantowice), Radłów, Rajsko z sołectwem, Rudka, Rzezachowa (Rzerzachowa), Szczurowa z sołectwem, Wokowice z sołectwem, Wola Radłowska z sołectwem i Zaborowie z sołectwem. W pilźnieńskich dobrach biskupa krakowskiego obejmujących, według rejestru poborowego, 13 wsi i 7 sołectw odnotowano 89 łanów i 8,33 pręta ziemi, a suma opłaconego podatku zamknęła się kwotą 412 złp. 5 gr 6 denarów²⁴. Dodajmy jednak od razu, że dobra w powiecie

²² Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 224–225, 246, 263, 265–268.

²³ Były to wsie Baczyn (Baczna), Bukowie, Kostrzec, Opatkowice, Piekary, Samborek, Ściejowice i Zorzów oraz część wsi Sidzina (Szydzina) – wszystkie położone w powiecie szczyrzyckim. W dobrach tych odnotowano w 1629 r. 31,25 łana ziemi uprawnej. Por. *Rejestr krakowski 1629*, s. 51–52, 54.

²⁴ Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 254, 256, 258–259, 261. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że w analizowanym przez nas źródle pominięto kilka wsi biskupich, które istnieć już miały w końcu XVI w. Były to następujące osady: Bachowice, Kwików, Niedzieliska, Rolowa Wola i Ruda. Por. A. Dunin-Wąsowiczowa, *Mapa własności ziemskiej. Aneks. Większe kompleksy dóbr w posiadaniu instytucji kościelnych w woj. sandomierskim w ostatniej ćwierci XVI w.* [dalej: A. Dunin-Wąsowiczowa, *Aneks*], [w:] *Atlas – województwo sandomierskie*, s. 112.

pilzneńskim stanowiły jedynie niewielką część ogromnego latyfundium należącego do biskupów krakowskich. W samym województwie sandomierskim byli oni na przełomie XVI i XVII w. właścicielami 6 miast, 150 wsi całych i 9 części wsi (w wyliczeniu tym uwzględniono również posiadłości leżące w powiecie pilzneńskim). W województwie krakowskim należały do nich z kolei dobra obejmujące 6 miast, 96 wsi i 15 części, a w województwie lubelskim 3 wsie. Jeśli dodamy do tego, połączone z godnością biskupa krakowskiego, udzielne księstwo siewierskie, w którym w dobrach biskupich znajdowały się 3 miasta, 27 wsi i 5 części wsi, to okaże się, że nawet przy bardzo ostrożnym szacunku, jako właściciele przynajmniej 15 miast, 276 wsi całych i 29 części wsi biskupi krakowscy zaliczali się do grona najpotężniejszych magnatów dawnej Rzeczypospolitej²⁵.

Klasztor cystersów w Koprzywnicy (Pokrzywnicy) posiadał w powiecie pilzneńskim wsie: Dobrzechów, Golcowa (Golczowa) z sołectwem, Grodzisko, Kozłów, Lubla, Okunin, Oparówka z sołectwem, Połomia z sołectwem, Stodolina Wola z sołectwem, Wysoka i Zawadka z sołectwem – razem 11 wsi i 5 sołectw, w których opodatkowano 42 łany i 1 pręt ziemi, a łączna wartość wniesionego poboru wyniosła 266 złp. 24 gr²⁶. Gwoli uzupełnienia dodajmy, że cystersi z Koprzywnicy władali również dobrami w powiecie sandomierskim – miasto Koprzywnica (Pokrzywnica), 14 wsi i 3 części wsi. Ponadto w województwie krakowskim mieli oni 10 wsi całych i 1 część wsi, a w województwie lubelskim 3 wsie i 1 część. Razem więc dobra klasztoru obejmowały 1 miasto, 38 wsi całych i 5 części wsi²⁷. Do-

²⁵ Por. W. Pałucki, *Przynależność...*, s. 93; A. Dunin-Wasowiczowa, *Aneks*, s. 112; *Rejestr krakowski 1629*, s. XXXIV (tu informacja, że w 1629 r. do dóbr biskupa w województwie krakowskim należało 6 miast, 93 wsie i 11 części wsi) oraz *passim*; K. Chłapowski, *Przynależność własnościowa osiedli*, [w:] *Atlas historyczny Polski. Województwo krakowskie w drugiej połowie XVI wieku*, red. H. Rutkowski, cz. 2 (*Komentarz. Indeksy*), Warszawa 2008, s. 90; oraz *idem*, *Aneks II. Dobra w posiadaniu instytucji kościelnych w końcu XVI w.* [dalej: K. Chłapowski, *Aneks II*], s. 100; *Rejestr sandomierski 1629, passim*; *Rejestr lubelski 1626*, s. 102, 104. Zaznaczmy jednak od razu, że przedstawione tu wyniki mają jedynie charakter orientacyjny i szacunkowy, gdyż zarówno w XVI, jak i XVII stuleciu w dobrach biskupów krakowskich prowadzono energiczną akcję osadniczą i liczba należących do nich osad systematycznie się zwiększała.

²⁶ Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 222, 226–228, 237; A. Dunin-Wasowiczowa, *Aneks*, s. 113.

²⁷ Por. A. Dunin-Wasowiczowa, *Aneks*, s. 113; K. Chłapowski, *Przynależność...*, s. 90; *idem*, *Aneks II*, s. 100; *Rejestr krakowski 1629*, s. 257, 263,

bra w powiecie pilźnieńskim posiadał także opat klasztoru benedyktynów w Tyńcu. Należało do niego miasto Kołaczyce z sołectwem oraz wsie Przeczycza, Warzyce z sołectwem, Wola Brzostowska i Zagórze, razem 1 miasto, 4 wsie, 2 sołectwa (20 łanów i 18,833 pręta, 217 złp. 29 gr 6 denarów podatku)²⁸. Do ogromnie bogatego opata tynieckiego (opatem komendatoryjnym był w 1629 r. Henryk Firlej) należały ponadto: zamek i folwark Golesz w powiecie pilźnieńskim (z oczywistych powodów nie uwzględnione w naszym rejestrze), miasto Opatowiec, 3 wsie i 1 część wsi w powiecie wiślickim oraz miasto Skawina, 44 wsie całe i 4 części wsi w województwie krakowskim. W sumie władał on więc dobrami, na które składały się 3 miasta, 51 wsi i 5 części wsi²⁹.

Do kanoników kolegiaty tarnowskiej należała w powiecie pilźnieńskim wieś Łukowa (5 łanów i 8 prętów, 34 złp. 18 gr podatku). Prepozyt kolegiaty tarnowskiej władał wsią Dąbrówka (2 łany, 19 złp. 6 gr podatku), do kustosa tejże kolegiaty należała część wsi Biała (1,5 łana, 7 złp. 2 gr podatku)³⁰. I na tym wyczerpuje się lista instytucji kościelnych, które posiadały dobra na terenie badanego przez nas powiatu. W sumie zatem Kościół katolicki władał w powiecie pilźnieńskim dobrami, które obejmowały 4 miasta, 37 wsi, 4 części wsi i 16 sołectw. Odnotowano w nich 202 łany i 21,163 pręta ziemi, co stanowi 9,38% ogólnego areалу gruntów, od których opłacono podatek. Suma wniesionego z majątności kościelnych poboru – 1848 złp. 22 gr 12 denarów, stanowiła z kolei 11,80% ogółu należności podatkowej uiszczonej przez ziemian powiatu.

Ogromna większość ziemi na terenie powiatu pilźnieńskiego należała do szlachty. W jej dobrach uprawiano 1571 łanów i 25,916

265, 283; *Rejestr lubelski 1626*, s. 66, 90; *Rejestr sandomierski 1629*, s. 28–30, 35–37, 45–47, 54, 69, 78, 83.

²⁸ Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 224–225, 236, 267–268; A. Dunin-Wąsowiczowa, *Aneks*, s. 112.

²⁹ Por. A. Dunin-Wąsowiczowa, *Aneks*, s. 112; K. Chłapowski, *Przynależność...*, s. 90; idem, *Aneks II*, s. 102; *Rejestr krakowski 1629*, s. XXXV. Zwraca uwagę fakt, że zarówno autorzy komentarza do map województw sandomierskiego i krakowskiego, jak i wydawcy krakowskiego rejestru poborowego traktują łącznie posiadłości opata i klasztoru tynieckiego. Tymczasem w analizowanych tutaj spisach podatkowych dobra te są wyraźnie od siebie oddzielone. Por. *Rejestr krakowski 1629*, s. 6, 9, 11, 42–44, 51–52, 54, 83, 92, 100, 109, 111, 225, 242, 253–255, 263, 270–273; *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 224–225, 236, 246, 263, 265–268. Por. też J. Kwolek, *Firlej Henryk*, [w:] *PSB*, t. VI, Kraków 1948, s. 478.

³⁰ Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 254, 256, 261.

pręta, co stanowiło 72,72% całego opodatkowanego areалу ziemi uprawnej na badanym terenie, a wysokość wniesionego poboru – 11 141 złp. 16 gr 10 denarów stanowiła aż 71,11% wszystkich, odnotowanych w rejestrze, wpływów do skarbu Rzeczypospolitej. Ponieważ jednak wielkość dóbr szlacheckich była dość znacznie zróżnicowana, postanowiłem wydzielić tu aż cztery kategorie własności. Do grupy wielkich właścicieli ziemskich zaliczyłem tych podatników, którzy wnieśli pobór większy niż 250 złp. Zbiorowość uznana za przedstawicieli dużej własności utworzyli ziemianie, którzy wpłacili do skarbu podatek wyższy niż 100 złp., ale niższy niż 250 złp. Za przedstawicieli średniej własności ziemskiej uznałem z kolei właścicieli dóbr, którzy opłacili pobór większy niż 20 złp., ale mniejszy niż 100 złp. Wszyscy ci ziemianie, których zobowiązanie podatkowe nie przekroczyło 20 złp. weszli natomiast do ostatniej, wydzielonej przeze mnie zbiorowości, czyli grupy drobnych właścicieli.

Najpotężniejszym kompleksem dóbr szlacheckich powiatu pilzneńskiego były majątki należące niegdyś do kasztelana krakowskiego Janusza ks. Ostrońskiego (zm. 1620). W 1629 r. należały one do wnuka i generalnego spadkobiercy księcia Janusza, drugiego ordynata ostrońskiego Władysława Dominika ks. Zasławskiego³¹. Małoletni ordynat, pozostający pod opieką swojego ojca – księcia Aleksandra, wojewody kijowskiego i wdowy po swoim dziadku – Teofili z Tarłów ks. Ostrońskiej, formalnie rzecz biorąc, był na terenie powiatu posiadaczem fortuny, która obejmowała połowę miasta Tarnowa wraz z połową jego czterech przedmieść, 34 wsie całe, 4 części wsi i 2 sołectwa³². W dobrach tych uprawiano 277

³¹ Zauważmy, że dobra po Januszu Ostrońskim położone na Rusi Czerwonej i w Małopolsce właściwej (podobnie zresztą jak niektóre majątki leżące na Ukrainie) nie należały do ordynacji ostrońskiej i, jako takie, podlegały podziałowi pomiędzy wszystkich wnuków kasztelana krakowskiego. W praktyce jednak wszystkie dobra po swoim dziadku macierzystym odziedziczył najstarszy z nich – Władysław Dominik, a jego młodszy bracia – Konstanty Aleksander i Janusz Izidor otrzymali uposażenie z dóbr ojczystych położonych w województwie wołyńskim.

³² Dodajmy jednak w tym miejscu, że rejestr pomija przynajmniej 2 wsie – Przerety Bór i Żdżar (Żarówka), które z pewnością wchodziły w skład schedy po księciu Januszu Ostrońskim, gdyż zostały wymienione wraz z innymi wioskami włości tarnowskiej w dokonanym przez niego w dniu 14 VII 1616 r. zapisie żywota na rzecz jego trzeciej małżonki – Teofili z Tarłów. Por. J. Pielas, *Sprawy rodzinne i majątkowe Teofili z Tarłów Ostrońskiej* (zm. 1635), [w:] *VIII janowieckie spotkania historyczne: Tarłowie. Z dziejów kulturalnych, gospodarczych i politycznych rodu*, t. II, red. H. Gmiterek, A. Szymanek, Janowiec 2009, s. 97.

łańców i 6 prętów ziemi, a suma wniesionego poboru opiewała na bardzo znaczącą kwotę 1893 złp. 12 denarów, co stanowiło 12,08% ogółu należności podatkowej z powiatu pilzneńskiego i aż 16,99% podatku wpłaconego z dóbr szlacheckich. Majętności młodego Zasławskiego tworzyły dość zwarty obszar, ciągnący się niemal nieprzerwanie wydłużonym pasem od położonych na lewym brzegu Dunajca wsi Komorów, Mikołajowice (Mikołajewice) i Sierochowice (Sirochowice), poprzez Tarnów i wsie położone w najbliższej okolicy tego miasta, aż po najdalej na wschód wysunięte wioski klucza wiewióreckiego – Nagoszyn, Korzeniów i Wolice. W chwili spisowania analizowanego rejestru poborowego, dawne dobra Janusza ks. Ostrońskiego, odziedziczone przez niego w swoim zasadniczym zrębie po matce – Zofii z Tarnowskich³³, miały jednak faktycznie dwoje użytkowników. Część z nich trzymała bowiem z zapisu pana krakowskiego wdowa po nim – Teofila z Tarłów. W jej posiadaniu znalazły się następujące miejscowości: Biała (część), Borowa, Jażwiny, Korzeniów, Łekawica, Mokre, Nagoszyn, Szynwałd, Trzemeszna, Wiewiórka, Wola Żędzińska, Wolica, Zassów (Zasów), Zdziaronka i Żdżarzec (Zdziarzec), razem 14 wsi całych i 1 część wsi. Uprawiano tu 107 łańców i 20,5 pręta ziemi, a wpłacony do skarbu podatek wyniósł 560 złp. 26 gr, co stanowiło 3,58% ogólnej sumy poboru³⁴. Dodajmy od razu, że księżna Teofila Ostrońska była osobą bardzo majątną. Z zapisu męża, oprócz wspomnianej wyżej części dóbr tarnowskich, trzymała również miasteczka Denków i Ostrowiec z 6 wsiami w powiecie sandomierskim, miasteczko Stare Sioło z zamkiem i 8 wsiami w ziemi lwowskiej oraz miasteczko Tuchla z 23 wsiami w ziemi przemyskiej. Razem były to więc 4 miasteczka, 51 wsi całych i 1 część wsi. Pani krakowska miała również 4 własne wsie w województwie krakowskim, które odziedziczyła po swojej

³³ Por. W. Dworzaczek, *op. cit.*, s. 219–220 (tu omówienie składu dóbr tarnowskich w czasach, kiedy władał nimi hetman Jan Tarnowski, dziadek macierzysty Janusza ks. Ostrońskiego).

³⁴ Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 230–232, 251, 254, 261–262. Zwraca uwagę fakt, że w analizowanym rejestrze dobra pozostające w dożywotnim użytkowaniu księżnej Teofili oznaczono jako własność sukcesorów kasztelana krakowskiego lub też podano, że należały one niegdyś do tegoż kasztelana (*successorum olim illustrissimi et magn. castellani Cracoviensis; illustr. olim castelleni Cracoviensis*). W tym miejscu podkreślić też wypada, że wydawcy rejestru pilzneńskiego z 1629 r. uznali wspomniane wyżej dobra za własność aktualnego (w 1629 r.) kasztelana krakowskiego, czyli Jerzego ks. Zbaraskiego, który w rzeczywistości żadnych dóbr w powiecie pilzneńskim nie posiadał. Por. *ibidem*, s. 275.

matce – Barbarze z Sobków Tarłowej, kasztelanowej sądeckiej³⁵. Wybiegając nieco w przyszłość powiedzmy także, że po rychłej śmierci zmarłego w 1629 r. zięcia swojego męża, wojewody kijowskiego Aleksandra ks. Zasławskiego, księżna Teofila Ostrogska objęła w zarząd cały klucz tarnowski należący do młodego ordynata na Dubnie i Ostrogu. Oddała mu te dobra w marcu 1633 r., kiedy to książę Władysław Dominik, który dopiero wówczas osiągnął zapewne pełnoletność, skwitował ją z opieki i administracji swoich majątków. Dodajmy także, że w latach 1632–1635 Teofila z Tarłów ks. Ostrogska kupiła od rodziny Fraksztynów zamek Dębno z 5 wsiami w województwie krakowskim. Zmarła w dniu 28 listopada 1635 r. w świeżo nabytym zamku w Dębnie jako ostatnia nosicielka nazwiska Ostrogskich³⁶.

W momencie sporządzania rejestru poborowego powiatu pilzneńskiego pozostała część włości tarnowskiej, która należała niegdyś do Janusza ks. Ostrogskiego, znajdowała się (przynajmniej formalnie)³⁷ w posiadaniu rodziny książąt z Ostroga Zasławskich.

³⁵ Por. J. Pielas, *op. cit.*, s. 97–98 (tu nieco inny skład posiadłości księżnej Teofili w powiecie pilzneńskim – Borowa, Czarna, Dąbie, Dąbrówka, Jastrząbka, Jaźwiny, Korzeniów, Mokre, Nagoszyn, Przeryty Bór, Róża, Wiewiórka, Wolica, Zassów, Żarówka, Żdżarzec oraz w powiecie sandomierskim – Częstocice, Jędrzejowice, Kosowice, Mirkowice, Momina, Nietulisko, Świrna, Wodziradz – według przedstawionych tu danych, zgodnie ze wspomnianym już zapisem dożywocia dokonany przez księcia Janusza Ostrogskiego na rzecz jego trzeciej żony, wszystkie majątki pozostające w jej dożywotnim użytkowaniu obejmować miały 2 miasteczka, 2 zamki i 55 wsi). Por. też *ibidem*, s. 101 (tu o 4 wioskach odziedziczonych przez Ostrogską po matce w województwie krakowskim); *Źródła i materiały do dziejów szlachty województwa sandomierskiego w XVI–XVIII wieku*, t. I (*Rejestry pospolitego ruszenia szlachty sandomierskiej z XVII wieku*) [dalej: *Rejestry pospolitego ruszenia*], oprac. J. Pielas, s. 2 (tu informacja, że księżna Teofila miała dożywocie na Denkowie, Ostrowcu oraz wsiach Biskupice, Jurkowice, Krzczonowice, Świątkowa Wola, Tudorów i Worowice leżących w powiecie sandomierskim); *Rejestr sandomierski 1629*, s. 45, 55–57, 79, 82, 84–85, 96; *Rejestr krakowski 1629*, s. 217, 219.

³⁶ Por. J. Pielas, *op. cit.*, s. 100–102; S. Wróbel, *Tarnów w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Tarnów. Dzieje...*, s. 330–331. Por. też *Testament Teofili z Tarłów Ostrogskiej, na zamku w Dębnie, 13 listopada 1635*, [w:] *Cui contingit nasci. Wybór testamentów staropolskich z województwa sandomierskiego*, oprac. M. Lubczyński, J. Pielas, H. Suchojad, Warszawa 2005, s. 87–90.

³⁷ W praktyce jednak należącą niegdyś do Janusza ks. Ostrogskiego połowę miasta Tarnowa oraz niektórymi wioskami określonymi w rejestrze jako własność Zasławskich zarządzała przez długie lata wdowa po nim – Teofila z Tarłów. Por. S. Wróbel, *op. cit.*, s. 337, 341; W. Zapliński, J. Długosz, *Życie codzien-*

Zarządzał nimi ojciec małoletniego dziedzica, wspomnianego już księcia Władysława Dominika, wojewoda kijowski Aleksander. W skład tego kompleksu majątkowego wchodziła połowa miasta Tarnów wraz z połową przedmieścia oraz połową wsi Grabówka, Gumniska i Zabłocie (również określanych w źródle mianem przedmieść Tarnowa)³⁸, jak również wioski Czarna, Dąbie, Dąbrówka, Jastrzabka, Klikowa, Komorów, Łysa Góra, Mikołajowice (Mikołajewice), Nowodworze, Podgrodzie, Róża, Sierochowice (Sirochowice), Skrzyszów z sołectwem, Śmigłno (Śmignowa), Tarnowiec, Wola Łysogórska, Wola Podgórska, Zalasowa (Zalassowa) z sołectwem, Zawada i Żędzin (Rzędzin). Do Zasławskich należały również części wsi Chyszów, Luszowice i Żukowice³⁹. Razem dobra te obejmowały $\frac{1}{2}$ miasta, $\frac{1}{2}$ 4 przedmieść, 20 wsi całych, 3 części wsi i 2 sołectwa, w których odnotowano 169 łąnów i 15,5 pręta ziemi, a łączna suma opłaconego z tych majątków podatku wyniosła 1332 złp. 4 gr 12 denarów (8,5% całości poboru).

Dodajmy jednak od razu, że dobra w powiecie pilźnieńskim stanowiły jedynie niewielką część posiadłości książąt Zasławskich. Młody książę Władysław Dominik odziedziczył bowiem po swoim dziadku macierzystym ordynację ostrogską, która obejmowała w owym czasie 23 miasta i około 400 wsi oraz dobra alodialne (ich częścią był klucz tarnowski) składające się z 19 miast i około 160 wsi⁴⁰. Nawet jeśli uwzględnimy fakt, że w rękach księżnej Teofili Ostrogskiej pozostawały ówczesznie 4 miasta i 52 wsie, to i tak przejęte w spadku po teściu dobra w zarządzie Aleksandra ks. Zasławskiego obejmowały nie mniej niż 38 miast i ponad 500 wsi. Jeśli dodamy do tego należące do wojewody kijowskiego jego własne majątki w województwie wołyńskim – 2 miasta (Turzysk i Stary Zasław) oraz 60 wsi (razem 2769 dymów)⁴¹, to okaże się, że władał on w 1629 r. największym latyfundiem magnackim w skali całej

ne magnaterii polskiej w XVII wieku, Warszawa 1976, s. 90; W. Czapliński, *Dawne czasy*, Wrocław 1959, s. 27, 45; J. Pielas, *op. cit.*, s. 99.

³⁸ Druga połowa miasta Tarnowa wraz z połowami jego czterech przedmieść były własnością Katarzyny z Ostrogskich i Tomasza Zamoyskich. Katarzyna z Ostrogskich Zamoyska odziedziczyła te dobra po swoim ojcu, wojewodzie wołyńskim Aleksandrze ks. Ostrogskim (zm. 1603), który był młodszym bratem kasztelana krakowskiego Janusza.

³⁹ Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 230–231, 252, 257, 259–265, 267.

⁴⁰ Por. Z. Anusik, *Z dziejów rodu książąt Ostrogskich*, [w:] *idem, Studia i szkice...*, s. 480–484.

⁴¹ Por. O. Baranowycz, *op. cit.*, s. 25, 38–39, 77–78, 95–96.

Rzeczypospolitej. Kiedy zaś w dniu 4 sierpnia 1629 r. zmarł ojciec księcia Aleksandra, wojewoda wołyński Janusz⁴², odziedziczył on wraz z młodszym bratem Jerzym (zm. 1636), późniejszym starostą włodzimierskim (od 1635 r.), kolejnych 19 wsi w województwie wołyńskim (817 dymów), jak również składające się z 2 miast (Lewartów *vel* Lubartów i Firlejów) oraz 15 wsi dobra lubartowskie w województwie lubelskim⁴³. Sam Aleksander ks. Zasławski zmarł jednak niespodziewanie już na przełomie listopada i grudnia 1629 r.⁴⁴, pozostawiając wszystkie swoje posiadłości trzem nieletnim wówczas synom – ordynatowi ostrogskiemu Władysławowi Dominikowi (zm. 1656), Aleksandrowi Konstantemu (zm. 1642) i Januszowi Izydorowi (zm. 1649). Wobec wcześniejszej śmierci żony księcia Aleksandra Zasławskiego – Eufrozyny z Ostrogskich (zm. 1628)⁴⁵, administrację ogromnych dóbr wojewodzców kijowskich przejęli Teofila z Tarłów ks. Ostrogska i Jerzy ks. Zasławski.

Drugim co do zamożności właścicielem ziemskim w powiecie był kasztelan sandomierski Mikołaj Spytek Ligeza (zm. 1637). Jego posiadłości zgrupowane były w trzy klucze dóbr. Pierwszy z nich – dąbrowski obejmował leżące na północ od „hrabstwa tarnowskiego” wsie Bobreczek, Bobrek, Brnik, Dąbrowa (Dąbrowa Wielka), Dąbrowska Wola, Goryczki, Radogoszcza, Wola Ligezów, Wola Szarwark i Żdżary. Drugi – sędziszowski, składał się z miasta Sędziszowa z przedmieściem oraz położonych na południe i wschód od tego miasta, tworzących zwarty obszar aż do granicy powiatu z województwem ruskim, wsi Błędowa, Niechobrz, Nockowa, Olchowa, Wiśniowa, Zgłobień i Zgłobień Nowy. Trzeci i najmniejszy, usytuowany w północno-wschodniej części powiatu pilzneńskiego, obejmował miasto Głowów (późniejszy Głogów) oraz wsie Ogniwno i Styków⁴⁶. W sumie do kasztelana sandomierskiego należały więc

⁴² Por. J. Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa 1895, s. 602; J. Jerlicz, *Latopisiec albo kroniczka*, wyd. K.W. Wójcicki, t. I, Warszawa 1853, s. 36; *Urzędnicy wołyńscy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. M. Wolski, Kórnik 2007, s. 152.

⁴³ Por. O. Baranowycz, *op. cit.*, s. 25, 38, 78; *Rejestr lubelski 1626*, s. 141–144.

⁴⁴ Por. *Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas i W. Kłaczewski, Kórnik 2002, s. 67 (tu informacja, że Aleksander ks. Zasławski zmarł przed 6 XII 1629 r.); H. Litwin, *op. cit.*, s. 203.

⁴⁵ Była ona córką Janusza ks. Ostrogskiego i jego pierwszej żony, Węgierki Zuzanny Seredy (zm. 1596).

⁴⁶ Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 241–243, 255, 263, 267–268.

2 miasta, 1 przedmieście i 19 wsi, w których uprawiano 227 łanów i 14,5 pręta ziemi, a kwota wniesionego poboru wyniosła 1319 złp. 8 gr (8,42% całej należności z powiatu). Oprócz dóbr odnotowanych w analizowanym tu źródle, Mikołaj Spytek Ligęza był także właścicielem części wsi Bogoria oraz całych wsi Luszyca, Rudniki i Skotniki w powiecie sandomierskim. Najcenniejszą jego posiadłością był jednak klucz rzeszowski w sąsiednim województwie ruskim, który składał się z miasta Rzeszowa i około 25 przyległych wsi. Do Ligęzy należała także kilkunastowioskowa włość gorzycka w powiecie wiślickim. Ogółem kasztelan sandomierski miał zatem w swoich dobrach prywatnych 3 miasta i zapewne nieco ponad 60 wsi⁴⁷. Pamiętajmy jednak, że w powiecie pilźnieńskim użytkował on również rozległe dobra królewskie – starostwo ropczyckie, dobra krzesłowe kasztelanii sandomierskiej oraz wieś Tuszynkę – razem 1 miasto i 14 wsi, w których uprawiano ponad 251 łanów ziemi opodatkowanej (pobór w wysokości 1609 złp. 22 gr)⁴⁸. Jeśli zaś dodamy do tego dobra starostwa bieckiego w województwie krakowskim (2 miasta oraz 27 wsi)⁴⁹, to rzeczywiście przyznać musimy, że opinia współczesnych o bogactwie Mikołaja Spytki Ligęzy nie była bynajmniej przesadzona. Cały prywatny majątek kasztelana przeszedł po jego śmierci w ręce dwóch córek, z których star-

⁴⁷ Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 28, 33; J. Półćwiartek, *Latyfundium rzeszowskie*, [w:] *Dzieje Rzeszowa*, t. I (*Rzeszów od najdawniejszych czasów do rozbioru*), red. F. Kiryk, Rzeszów 1994, s. 558–559; J. Długosz, *Latyfundia Lubomirskich w XVII wieku (powstanie – rozwój – podziały)*, Opole 1997, s. 82, 93. A. Dunin-Wąsowiczowa, *Mapa własności ziemskiej*, [w:] *Atlas – województwo sandomierskie*, s. 105; A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. XIV, Warszawa 1911, s. 256. Przedstawione przeze mnie wyliczenia nie różnią się w zasadzie od danych zamieszczonych w biogramie Mikołaja Spytki Ligęzy, gdzie stwierdzono, że był on właścicielem miasta Rzeszowa i 64 wsi położonych w województwach ruskim, sandomierskim i krakowskim. Por. A. Przyboś, *op. cit.*, s. 321 (warto jednak zwrócić w tym miejscuwagę na fakt, że rejestr poborowy województwa krakowskiego z 1629 r. w ogóle nie odnotowuje prywatnej własności kasztelana sandomierskiego w tym województwie).

⁴⁸ Po zsumowaniu poboru z dóbr prywatnych – 1319 złp. 8 gr i użytkowanych w powiecie pilźnieńskim królewszczyzn – 1609 złp. 22 gr, otrzymamy imponującą kwotę 2929 złp. 10 gr. Oznacza to, że Mikołaj Spytek Ligęza opłacił łącznie podatek stanowiący aż 18,69% wpływów skarbowych z tego powiatu.

⁴⁹ Por. K. Chłapowski, *Przynależność...*, *Aneks I. Dobra królewskie w końcu XVI wieku* [dalej: K. Chłapowski, *Aneks I*], s. 94; *Rejestr krakowski 1629*, s. 253, 256, 259–261, 263, 267–268, 273, 275–276, 279, 282, 285 (tu jednak w rękach starosty bieckiego wykazano jedynie miasta Biecz i Ciężkowice oraz 21 wsi).

sza – Zofia Pudencjanna poślubiła ordynata ostrońskiego Władysława Dominika ks. Zasławskiego, w przyszłości wojewodę krakowskiego, a młodsza – Konstancja wyszła za mąż za Jerzego Sebastiana Lubomirskiego (zm. 1667), przyszłego marszałka wielkiego i hetmana polnego koronnego.

Trzecie miejsce na liście najbogatszych ziemian powiatu pilzneńskiego przypadło Katarzynie i Tomaszowi Zamoyskim. Co prawda, rejestr poborowy odnotowuje wszystkie należące do nich miejscowości jako własność podkanclerzego koronnego Tomasza (zm. 1638), ale faktycznie ich dziedziczką była jego małżonka – Katarzyna z ks. Ostrogskich (zm. 1642). W rękach Zamoyskich znajdowała się część dawnego „hrabstwa tarnowskiego” stanowiącego niegdyś posiadłość kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego Jana Amora Tarnowskiego (zm. 1561). W przeciwieństwie do majątków książąt Zasławskich, dobra te nie stanowiły jednak zwartego obszaru terytorialnego, ale składały się z kilku, oddalonych dość znacznie od siebie, niewielkich na ogół włości. Na lewym brzegu Dunajca położone były więc, należące do Zamoyskich, wsie Gosławice, Ostrów i Wierzchosławice. Na wschód od nich leżało miasto Tarnów wraz ze swoimi czterema przedmieściami, które w połowie było własnością podkanclerzego i jego małżonki. Od północy przylegał do Tarnowa niewielki klucz obejmujący części wiosek Krzyż, Powezów i Wola Tarnowska oraz całą wieś Pogwizdów. Na północnych rubieżach „hrabstwa tarnowskiego” byli Zamoyscy współwłaścicielami (wraz z Zasławskimi i Tarłami) wsi Luszowice i Żukowice, na południowych natomiast władali wioskami Poręba (Porębna) i Łekawka (Łukawka). W pewnym oddaleniu od pozostałych (na obszarze oddzielającym klucz tarnowski od klucza wiewióreckiego książąt Zasławskich) leżały z kolei wsie Żdźary i Podgórska. Osobno wspomnieć trzeba o należącej do podkanclerstwa koronnych części wsi Zgłobice (położonej na prawym brzegu Dunajca naprzeciwko leżących po drugiej stronie rzeki, a będących własnością Zasławskich, wsi Mikołajowice i Sierachowice) oraz o najdalej na wschód wysuniętych i odseparowanych od reszty terytorium „hrabstwa tarnowskiego” wsiach Skrzyżów i Ostrów (parafia Lubzina)⁵⁰. W sumie zatem małżonkowie Zamoyscy władali w powiecie pilzneńskim $\frac{1}{2}$ miasta, $\frac{1}{2}$ 4 przedmieść, 10 wsiami i 6 częściami wsi. W dobrach tych uprawiano 73

⁵⁰ Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 229, 238, 251–252, 257, 259–261, 264–265, 267.

lany i 11 prętów ziemi opodatkowanej, a suma wniesionego poboru wyniosła 752 złp. 4 gr (4,8% całej należności z powiatu). Zaznaczmy jednak od razu, że majątności wykazane w analizowanym przez nas źródle stanowiły jedynie niewielką część latyfundium należącego do Katarzyny i Tomasza Zamoyskich. Rozciągnięte na ogromnej przestrzeni, położone na terenie województw krakowskiego, sandomierskiego, lubelskiego, bełskiego, ruskiego, wołyńskiego, podolskiego i braclawskiego obejmowało ono bowiem w początkach lat 20. XVII w. przynajmniej 25 miast i około 350 wsi. Z czasem jednak, w wyniku dokonywania zakupów kolejnych majątności (np. dobra pawłockie w województwie kijowskim nabyte w latach 30. XVII stulecia) i intensywnej akcji osadniczej we włościach kresowych, liczba osad w olbrzymich posiadłościach Tomasza i Katarzyny Zamoyskich z pewnością uległa zwiększeniu⁵¹.

Czwartym pod względem zamożności kompleksem majątkowym w powiecie pilźnieńskim były dobra należące do spadkobierców zmarłego krótko przed sporządzeniem analizowanego tu rejestru poborowego, pułkownika królewskiego Stefana Koniecpolskiego (zm. 1629). Z wojewodzianki ruskiej Marcjanny Daniłowiczówny (zm. 1646) pozostawił on trzech synów – Andrzeja (zm. 1649), Aleksandra (zm. 1651) i Stanisława Franciszka (zm. po 1670) – nieletnich w 1629 r. – którzy pozostając ówczesnie pod opieką matki, przejąć mieli w przyszłości wszystkie ojcowskie posiadłości⁵². Dobra Koniecpolskich skupione były w trzech odrębnych włościach. W bezpośredniej bliskości Pilzna znajdowały się wioski Dobrków, Gołaczyna, Jaworze Przedzbor (Jaworze Przedborze), Łabuzie, Mokrzec, Parkosz, Pilzinek (Pilznionek), Połomia i Złotoryja. Do spadko-

⁵¹ Więcej szczegółów na ten temat por. Z. Anusik, *Szlachta braclawska...*, s. 28–30; idem, *Z dziejów rodu...*, s. 459–462.

⁵² Por. K. Niesiecki, *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. V, Lipsk 1840, s. 202; A. Boniecki, *op. cit.*, t. XI, Warszawa 1907, s. 77; W. Dworzaczek, *Genealogia*, t. II (Tablice), Warszawa 1959, tabl. 138; A. Kersten, *Koniecpolski Andrzej*, [w:] PSB, t. XIII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967–1968, s. 516. Warto w tym miejscu dodać, że Stefan Koniecpolski, będąc dworzaninem Janusza ks. Ostrońskiego, starał się o rękę chorążanki przemyskiej Teofili Tarłówny. Na prośbę swojego pryncypała „odstąpił” mu jednak pannę, która wkrótce potem rzeczywiście wyszła za niemłodego już pana krakowskiego. Ostroński z kolei ułatwić miał Koniecpolskiemu starania o poślubienie Marcjanny Daniłowiczówny. Por. Z. Kuchowicz, *Obyczaje staropolskie XVII-XVIII wieku*, Łódź 1975, s. 251; Z. Anusik, *Z dziejów rodu...*, s. 476–477 (tu błędna data śmierci Stefana Koniecpolskiego – 1624, skorygowana jednak w indeksie osobowym na s. 799); J. Pielas, *op. cit.*, s. 95, 111.

bierców Stefana Koniecpolskiego należało również miasto Przecław z przedmieściem oraz położone w zasadzie na południe od niego (z wyjątkiem wsi Wylów, usytuowanej na północny-zachód od Przecławia) i ciągnące się wąskim a długim pasem wzdłuż biegu Wisłoki wsie Brzozówka, Krownice, Lubzina, Łęki, Męciszów, Podole, Przedbórz, Pustków, Wielacza, Wylów (Wilów) i część wsi Słostowa. Na wschodniej granicy powiatu, w znacznym oddaleniu od pozostałych, leżały z kolei wsie Połomia i Wyrznie (parafia Połomia)⁵³. W dobrach należących do Koniecpolskich wykazano więc w sumie 1 miasto, 1 przedmieście, 21 wsi i 1 część wsi. Uprawiano tu 74 łany i 11,5 pręta ziemi, a łączna suma opłaconego podatku zamknęła się kwotą 576 złp. 24 gr (3,68% całego poboru). Jak można przypuszczać, dobra w powiecie pilzneńskim stanowiły zasadniczy trzon posiadłości znajdujących się w dobie sporządzenia rejestru w rękach Marcjanny, Andrzeja, Aleksandra i Stanisława Franciszka Koniecpolskich. Skądinąd wiadomo bowiem jedynie, że w 1637 r. Marcjanna z Daniłowiczów Koniecpolska objęła w spadku po ojcu Janie (zm. 1628) połowę dóbr Olesko i Ruda w województwie ruskim⁵⁴.

Na piątym miejscu wśród najzamożniejszych właścicieli ziemskich powiatu znalazł się niespodziewanie Stanisław ze Żmigrodu Stadnicki. Jako jego własność wykazano bowiem w rejestrze jedynie miasto Wielopole z przedmieściem oraz części trzech wsi – Dobrzechówki, Rożanki i Sebastianowej⁵⁵. W dobrach tych odnotowano jedynie 24,75 łana ziemi, ale za to suma opłaconego przez Stadnickiego podatku opiewała na niebagatelną kwotę 430 złp. 2 gr.

Pod względem wysokości wniesionego poboru ustępował Stadnickiemu właściciel zdecydowanie obszerniejszych dóbr w powiecie pilzneńskim, kasztelan lubelski Piotr Aleksander Tarło (zm. 1649)⁵⁶. Jego dobra obejmowały leżące w najdalej na północ wy-

⁵³ Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 220, 223, 232–233, 238–240, 249–250, 266, 268.

⁵⁴ Por. Z. Trawicka, *Jakub Sobieski 1591–1646. Studium z dziejów warstwy magnackiej w Polsce doby Wazów*, Kraków 2007, s. 45–46.

⁵⁵ Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 228, 249–250, 267–268.

⁵⁶ Piotr Aleksander Tarło był synem Jana (zm. 1587), wojewody lubelskiego i Agnieszki Szafraniecówny. Po śmierci Mikołaja Oleśnickiego (zmarłego w końcu 1629 r.) sam również otrzymał urząd wojewody lubelskiego. Większość posiadanych przez niego dóbr w powiecie pilzneńskim wniosła do domu Tarłów jego babka ze strony ojca – Dorota Tarnowska (zm. 1539), żona Jana, cześnika koronnego

suniętej części powiatu wsie Górki, Wadowice z sołectwem, Surowa i Wapierzów oraz graniczące od północnego zachodu z „hrabstwem tarnowskim” wioski Breń, Chorażec, Ilkowice, Łąka, Łysa Góra *alias* Lipiny, Rosławice, Rudno, Siedlec i Śmigłowa Wola (Śmignowa Wola). Własnością Tarły były także części wsi Kobierzyn, Krzyż (współwłasność Zamoyskich), Luszowice (współwłasność Zamoyskich i Zasławskich), Powężów (współwłasność Zamoyskich) i Żukowice (współwłasność Zamoyskich i Zasławskich)⁵⁷. Łącznie kasztelan lubelski posiadał więc na interesującym nas terenie 13 wsi całych, 5 części wsi i 1 sołectwo. W dobrach tych opodatkowano 61,5 łana ziemi, a suma wniesionego z nich poboru została wyliczona na 386 złp. 12 gr. Warto może w tym miejscu podkreślić fakt, iż Piotr Aleksander Tarło był także właścicielem 12 wsi całych i 3 części wsi w powiecie sandomierskim. W powiecie chęcińskim miał z kolei rozległe (18 wsi) dobra piękoszowskie (Piękoszów, Piękoszów), które odkupił od wojewodziny wołyńskiej Anny z Kostków ks. Ostrogskiej. Jeśli dodamy do tego Dęblin i Wolę Mierzączkę w powiecie stężyckim, to okaże się, że kasztelan lubelski skupił w swoim ręku magnacką fortunę obejmującą w sumie nieco ponad 50 wsi i części wsi⁵⁸.

Nieco mniejszymi dobrami na terenie powiatu pilzneńskiego dysponował wojewoda ruski Stanisław Lubomirski (zm. 1649). W jego posiadaniu rejestr poborowy odnotował bowiem miasto Żochów oraz wioski Biały Bór, Kolbuszowa, Kościelów, Myślików, Niwiska, Odsieka, Rzemień z zamkiem, Świerczów (Świerzów), Trzeźnia, Tuszynia i Wyrzynia. W sumie dobra te obejmowały 1 miasto i 11 wsi⁵⁹, w których uprawiano 41,25 łana ziemi, a opłacony z tych majątności podatek zamknął się kwotą 370 złp. 14 gr. Rozległe, ale słabo jeszcze zasiedlone dobra w północno-wschodniej części powiatu, należące niegdyś do Tarnowskich i Mieleckich nabył Lubomirski w 1616 r. od Anny z Mieleckich 1^o v. Joachimowej Ocieskiej 2^o v. Adamowej Ratowskiej. Należy w tym miejscu przypomnieć, że

(zm. 1550). Por. K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IX, Lipsk 1842, s. 17–19; W. Dworzaczek, *Hetman...*, s. 351–357; idem, *Genealogia*, tabl. 131–132.

⁵⁷ Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 244–245, 253–254, 256–257.

⁵⁸ Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 30, 33, 43, 70–71, 73, 98, 109; H. Kowalska, *Ostrogska z Kostków Anna*, [w:] *PSB*, t. XXIV, Wrocław 1979, s. 478; Z. Anusik, *Z dziejów rodu...*, s. 453–454; A. Dunin-Wasowiczowa, *Ma-pa...*, s. 109; A. Miłobędzki, *Architektura polska XVII wieku*, t. I, Warszawa 1980, s. 197.

⁵⁹ Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 243–244, 246, 266, 268.

z prywatnymi dobrami Stanisława Lubomirskiego graniczyła użytkowana przez niego królewszczyzna – tenuta bratkowicka (6 wsi, 18,75 łana). Podobnie jednak jak w przypadku Zasławskich i Zamoyskich, posiadłości w powiecie pilźnieńskim stanowiły jedynie niewielką część ogromnego latyfundium należącego do wojewody ruskiego. Kiedy w 1642 r. Lubomirski, wtedy już wojewoda krakowski, postanowił podzielić swój majątek pomiędzy trzech dorosłych już synów (Aleksandra Michała, Jerzego Sebastiana i Konstantego Jacka) urodzonych z księżniczki Zofii Ostrogskiej (zm. 1622), okazało się, że jego olbrzymie dobra leżące w województwach krakowskim, sandomierskim (posiadał tu jedynie wspomnianą wyżej włość rzemieńsko-kolbuszowską w powiecie pilźnieńskim, powiększoną jednak tymczasem o kilkanaście nowo osadzonych wiosek), ruskim, wołyńskim i kijowskim obejmowały w sumie aż 18 miast, 316 wsi i 163 folwarki⁶⁰.

Ostatnim przedstawicielem wielkiej własności w powiecie pilźnieńskim był w 1629 r. kasztelan wojnicki Mikołaj Firlej (zm. 1636). Syn wojewody krakowskiego Mikołaja (zm. 1600) i jego pierwszej żony Elżbiety Ligęzianki⁶¹, był właścicielem miasta Radomyśl wraz z przyległymi wsiami Dolcza Mała (Dulcza Mała) i Ruda oraz oddalonych dość znacznie na południowy wschód od głównej siedziby klucza, pochodzących niewątpliwie z dziedzictwa po matce, wiosek Bobrowa, Brzezie i Klęczany⁶². W rękach kasztelana wojnickiego znajdowało się zatem 1 miasto i 5 wsi, w których uprawiano 42 łany i 1 przęt ziemi, a suma opłaconego podatku wyniosła 295 złp. 8 gr. Dodajmy od razu, że awansowany w 1633 r. do godności wojewody sandomierskiego, był Firlej człowiekiem stosunkowo zamożnym. Oprócz dóbr w powiecie pilźnieńskim miał bowiem miasta Kromolów, Ogrodzieniec z zamkiem i Włodowice oraz 21 wsi całych i 5 części wsi w województwie krakowskim, jak również Dąbrowicę z 2 całymi wsiami i 2 częściami wsi w województwie lubelskim. Jego dobra prywatne składały się więc z 4 miast, 28 wsi całych i 7

⁶⁰ Por. Z. Anusik, *Szlachta braclawska...*, s. 30; J. Długosz, *Mecenat kulturalny i dwór Stanisława Lubomirskiego wojewody krakowskiego*, Wrocław 1972, s. 81; idem, *Latyfundia Lubomirskich...*, s. 87–88, 92, 95; I. Rychlikowa, *op. cit.*, s. 18–20. Por. też W. Czaplinski, *Lubomirski Stanisław*, [w:] PSB, t. XVIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1973, s. 42–45.

⁶¹ Por. K. Lepszy, *Firlej Mikołaj*, [w:] PSB, t. VII, Kraków 1948–1958, s. 15; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IV, Lipsk 1839, s. 35–36; A. Boniecki, *op. cit.*, t. V, Warszawa 1902, s. 291–292; W. Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 126.

⁶² Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 231–232, 267, 269.

części wsi. Ponieważ zaś Mikołaj Firlej pochodził ze starego, dobrze skoligaconego, senatorskiego rodu i trzymał dożywotnio intratne królewszczyny – starostwo lubelskie i dzierżawę wawolnicką, może być uważany za przedstawiciela lokalnej, małopolskiej magnaterii⁶³.

W sumie zatem 8 właścicieli ziemskich (nie uwzględniam tu Teofili z Tarłów Ostrogskiej, która była jedynie dożywotniczką na użytkowanych przez siebie dobrach) zaliczonych przeze mnie do grupy wielkiej własności (Władysław Dominik ks. Zasławski, Mikołaj Spytek Ligeza, Tomasz i Katarzyna z Ostrogskich Zamoyscy, spadkobiercy Stefana Koniecpolskiego, Stanisław Stadnicki, Piotr Aleksander Tarło, Stanisław Lubomirski i Mikołaj Firlej) skupiło w swoich rękach 7 miast, 7 przedmieść, 119 wsi całych (na liczbę tę składają się również połączone w jedną całość części wsi pozostające w posiadaniu przedstawicieli tej samej kategorii własności), 9 części wsi (uwzględniono tu tylko te wsie, które były dzielone przez wielką własność z innymi kategoriami posiadaczy) i 3 sołectwa. W dobrach tych odnotowano 821 łąnów i 29 prętów ziemi uprawnej (38,02% wszystkich opodatkowanych łąnów), a suma wniesionego do skarbu Rzeczypospolitej poboru wyniosła aż 6023 złp. 22 gr 12 denarów, co stanowiło 38,44% całej należności podatkowej z powiatu pilzneńskiego. Jeszcze większe wrażenie robią jednak analogiczne wyliczenia uwzględniające tylko dobra szlacheckie. Przedstawiciele wielkiej własności skupili bowiem w swoich rękach aż 52,29% wszystkich łąnów, a wartość wniesionego przez nich poboru stanowiła 54,06% całości wpływów z dóbr szlacheckich w powiecie pilzneńskim.

Najwyższy podatek spośród przedstawicieli kolejnej, wyodrębnionej przeze mnie kategorii własności wpłacił do skarbu Jan Bączalski, właściciel połowy miasta Strzyżowa (Strzeżowa), połowy przedmieścia strzyżowskiego oraz wsi Brzeżanka, Gbiska i Żyznów Wyższy z sołectwem (½ miasta, ½ przedmieścia, 3 wsie, 1 sołectwo, 20 łąnów, 207 złp. 24 gr podatku)⁶⁴. Jedynie kilka złotych mniej wyniosło zobowiązanie podatkowe Joachima Tarnowskiego (zm. ok. 1652), wojewody wendeńskiego w latach 1627–1641, któ-

⁶³ Por. *Rejestr krakowski 1629*, s. 27–28, 35, 38, 107–108, 146–147, 155, 167–171, 183, 190; *Rejestr lubelski 1626*, s. 7, 15, 19, 153; K. Lepszy, *op. cit.*, s. 15.

⁶⁴ Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 245, 247, 266–267.

ry posiadał również dobra w województwie krakowskim⁶⁵. W powiecie pilźnieńskim do Tarnowskiego należały wsie Bratkówka, Łączki, Łąki Wielkie, Przybówka, Rzepnik, Wojaszówka, Wojkówka i Wola Pietrusza (8 wsi, 35,5 łana, 203 złp. 2 gr podatku)⁶⁶. Przedstawiciel senatorskiej rodziny Firlejów – Piotr (zm. 1650) w 1629 r. tylko starosta buczniowski, w przyszłości zaś kasztelan kamieniecki (od 1649 r.) i starosta trembowelski (po 1645 r.)⁶⁷, był właścicielem wsi Bonarowa z sołectwem, Jazowa, Krosina z sołectwem, Wiśniowa, Wiśniówka, Wysoka i Żyznów Dolny (7 wsi, 2 sołectwa, 23 łany, 172 złp. 12 gr podatku)⁶⁸. Bardzo zbliżonym potencjałem majątkowym na terenie powiatu pilźnieńskiego dysponował Rafał Łyczko⁶⁹, w którego posiadaniu rejestr odnotował wsie Głębikowa Dolna, Grabiny (część), Góra Zabawska (część), Mała, Straszecin i Wola Górská – razem 4 wsie, 2 części wsi, 26 łanów i 3,833 pręta ziemi oraz 169 złp. 8 gr 12 denarów należnego podatku⁷⁰. Granicę 160 złp. wniesionego poboru przekraczał także kasztelan czechowski Mikołaj Leśniowski (zm. 1634)⁷¹, w którego posiadaniu znajdowały się wioski Będziemyśle, Dąbrówka, Kłęczany, Księżomost i Trzciana (Trzecianna) – łącznie 5 wsi, 23,25 łana ziemi, 163 złp. 8 gr. wpłaconego do skarbu podatku⁷².

⁶⁵ W województwie krakowskim Joachim Tarnowski był właścicielem miasta Bobowa, 4 wsi całych i 2 części wsi. Por. *Rejestr krakowski 1629*, s. 14, 121, 252, 257, 281, 282, 284. Por. też K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IX, s. 48; W. Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 95.

⁶⁶ Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 225–226, 235, 240.

⁶⁷ Por. A. Boniecki, *op. cit.*, t. V, s. 295 (tu informacja, że Piotr Firlej był również właścicielem miasteczka Firlejowa z przyległościami w województwie bełskim); W. Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 126; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IV, s. 40–41; K. Chłapowski, *Starostowie...*, s. 136, 147, 157.

⁶⁸ Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 226, 235, 247–248.

⁶⁹ Dodajmy w tym miejscu, że Łyczko pochodził z rodziny od dawna związanej z dziedzicami Tarnowa. Jego stryj Marcin przez długie lata był proboszczem tarnowskim. Z Tarnowskimi, a następnie z Ostrogskimi związani byli również inni przedstawiciele tej rodziny. Por. A. Boniecki, *op. cit.*, t. XVI, Warszawa 1913, s. 174; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VI, Lipsk 1841, s. 294–295; W. Dworzaczek, *Hetman...*, s. 238–239. Powiedzmy także, że Rafał Łyczko miał również 2 wioski w województwie krakowskim. Por. *Rejestr krakowski 1629*, s. 258.

⁷⁰ Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 221, 228, 229, 240.

⁷¹ Por. A. Boniecki, *op. cit.*, t. XIV, s. 119–120; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VI, s. 50; *Urzednicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski i A. Falniowska-Grabowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1993, s. 191.

⁷² Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 241–242.

Stanisław Ligęza (z linii na Zawadzie)⁷³ zgromadził w swoim ręku całkiem znaczną fortunę. Należały bowiem do niego wsie Braciejowa, Kielków, Świerczków, Wola i Zawada oraz części wsi Sepnica, Słostowa i Stobiernia (Stobierna). W będących jego własnością 5 wsiach i 3 częściach wsi odnotowano 27 łanów, a należny z nich podatek wyniósł 156 złp.⁷⁴ Wojciech Romer był dla odmiany właścicielem jedynie 2 wsi i 1 sołectwa (Łąki Górne i Machowa z sołectwem), ale miał w nich aż 28,5 łana ziemi, a wniesiony przez niego pobór opiewał na 155 złp. 21 gr⁷⁵. Niewiele ustępował mu Paweł Trojanowski, władający dobrami Glinnik, Gogołów i Januszkowice (część). Z jego 2 wsi całych i 1 części wsi opłacono podatek od 25,25 łana w wysokości 144 złp. 2 gr⁷⁶. Na tym tle zupełnie nietypowo wygląda natomiast stan posiadania kolejnego przedstawiciela dużej własności – Stanisława Wielopolskiego (z linii na Gromniku)⁷⁷. W jego posiadaniu odnotowano bowiem jedynie połowę miasta Strzyżowa (Strzeżowa), połowę przedmieścia strzyżowskiego oraz przedmieście miasta Czudca, które należało do klasztoru benedyktynów z Tyńca. Tę ostatnią posiadłość trzymał więc Wielopolski zapewne w formie dzierżawy lub zastawu. W sumie jednak, jako właściciel lub też posesor $\frac{1}{2}$ miasta, $\frac{1}{2}$ przedmieścia i 1 przedmieścia całego (uprawiano tu łącznie 8,5 łana) Stanisław Wielopolski zapłacił podatek w wysokości 142 złp. 10 gr⁷⁸. Sebastian Romer władał w powiecie pilźnieńskim 1 miastem (Niebylec), 3 wsiami (Gwoździanka, Jawornik, Konieczkowa) oraz 1 częścią wsi (Sowina). W dobrach tych rejestr odnotował 20 łanów, a łączna kwota

⁷³ Por. A. Boniecki, *op. cit.*, t. XIV, s. 253; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VI, s. 97.

⁷⁴ Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 231, 239, 243, 264.

⁷⁵ Por. *ibidem*, s. 233–234.

⁷⁶ Por. *ibidem*, s. 224, 226.

⁷⁷ Stanisław Wielopolski (zm. ok. 1630) był także właścicielem sporego majątku w województwie krakowskim, gdzie na początku XVII w. miał 6 wsi całych (w tym rodowy Gromnik), 1 część wsi oraz kamienicę na rynku krakowskim. Por. S. Cynarski, *Początki kariery Wielopolskich*, [w:] *Spółeczeństwo staropolskie. Studia i szkice*, t. II, red. A. Wyczański, Warszawa 1976, s. 136–137. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że w rejestrze poborowym z 1629 r. w rękach Stanisława Wielopolskiego odnotowano tylko część wsi Przedanica Wyższa. Jako właściciel wsi Gromnik (część), Pozna i Szydłowa występuje natomiast jego najstarszy syn Krzysztof. Por. *Rejestr krakowski 1629*, s. 212, 253–254. Więcej o tej linii Wielopolskich por. S. Cynarski, *op. cit.*, s. 137–138.

⁷⁸ Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 245, 249, 266–268.

wniesionego poboru wyniosła 129 złp. 10 gr⁷⁹. Podsędek sandomierski Jan Gnoiński (Gnojeński)⁸⁰ był z kolei właścicielem połowy miasta Dębicy, wsi Nogawczyna oraz części wsi Pustynia i Stasiówka. Z należących do siebie $\frac{1}{2}$ miasta, 1 wsi całej i 2 części wsi (9,375 łana) opłacił 127 złp. 25 gr należnego skarbowi podatku⁸¹. Z 4 wsi będących własnością Jana Skotnickiego (Białkówka, Jaszczew, Moderówka i Szebnie), w których uprawiano 14,5 łana ziemi zapłacono podatek w wysokości 112 złp. 26 gr⁸². Ostatnimi dobrami, z których opłacony podatek przekraczał granicę 100 złp. były posiadłości spadkobierców zmarłego w 1626 r. kasztelana żarnowskiego Jana Gratusa Tarnowskiego⁸³. Składały się one z 4 wiosek (Goleszów, Książnice, Podleszany i Rydzów), w których uprawiano 19,75 łana, a łączna suma poboru wyniosła 101 złp. 20 gr⁸⁴.

13 właścicieli ziemskich zaliczonych przeze mnie do kategorii dużej własności (Jan Bączalski, Joachim Tarnowski, Piotr Firlej, Rafał Łyczko, Mikołaj Leśniowski, Stanisław Ligeza, Wojciech Romer, Paweł Trojanowski, Stanisław Wielopolski, Sebastian Romer, Jan Gnoiński *vel* Gnojeński, Jan Skotnicki i spadkobiercy Jana Gratusa Tarnowskiego) władało w powiecie pilźnieńskim dobrami obejmującymi 2,5 miasta, 2 przedmieścia, 47 wsi, 9 części wsi i 3 sołectwa. W dobrach tych odnotowano 280 łanów i 22,583 pręta ziemi, a łączna suma wniesionego poboru osiągnęła kwotę 1985 złp. 18 gr 12 denarów. Pod względem areалу ziemi opodatkowanej stanowiło to 12,99% wszystkich łanów odnotowanych w rejestrze i 17,86% łanów stanowiących własność prywatnych posesorów.

⁷⁹ Por. *ibidem*, s. 222, 246–247, 266, 268.

⁸⁰ Jan Gnoiński *vel* Gnojeński (zm. 1649), podsędek sandomierski od 1619 r., w 1637 r. otrzymał urząd sędziego ziemskiego sandomierskiego. Posiadał zapewne jakieś dobra w powiecie sandomierskim, gdyż stawał na okazowaniu pospolitego ruszenia tego powiatu w dniu 21 IX 1621 r. Rejestr poborowy z 1629 r. nie notuje jednak jego własności w powiecie sandomierskim. Por. A. Boniecki, *op. cit.*, t. VI, Warszawa 1903, s. 144–145; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IV, s. 161; *Rejestr pospolitego ruszenia*, s. 17; *Urzednicy województwa sandomierskiego...*, s. 108, 113, 179.

⁸¹ Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 220, 231, 265–267.

⁸² Por. *ibidem*, s. 225–226.

⁸³ Ożeniony z Anną Korniaktówną, kasztelan żarnowski Jan Gratus Tarnowski miał z nią synów Aleksandra Gratusa i Jana Rafała oraz córki Eufrozynę Eułalię i Elżbietę. Por. W. Dworzaczek, *Hetman...*, s. 345–351 (tu obszerna informacja o samym kasztelanie żarnowskim), 436; *idem*, *Genealogia*, tabl. 95; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IX, s. 44.

⁸⁴ Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 244.

Kwota opłaconego przez tę grupę właścicieli ziemskich podatku stanowiła z kolei 12,67% ogólnej sumy wniesionego do skarbu poboru i 17,82% podatków opłaconych przez szlachtę powiatu pilzneńskiego. Jeśli natomiast dobra dużej własności połączylibyśmy z dobrami wielkich właścicieli ziemskich, to okazałoby się, że 21 najbogatszych ziemian powiatu posiadało majątki, w których rejestr podatkowy odnotował 1102 łany i 21,583 pręta ziemi (50,98% wszystkich łanów w powiecie i 70,15% łanów w rękach szlacheckich posiadaczy), a suma opłaconych podatków osiągnęła kwotę 8009 złp. 11 gr 6 denarów, co stanowiło 51,12% łącznego zobowiązania podatkowego i 71,88% poboru opłaconego przez pilzneńską szlachtę.

Bardzo liczną, bo liczącą ponad 60 osób grupę właścicieli ziemskich na interesującym nas terenie stanowili średniozamożni posiadacze, którzy płacili ze swoich dóbr podatki zamykające się w przedziale od 20 do 100 złp. Zbiorowość podatników opłacających podatek przewyższający kwotę 50 złp. tworzyli następujący posesorzy: Jakub Winiarski ($\frac{1}{2}$ miasta Dębica, 3,875 łana, 91 złp. 19 gr podatku), Franciszek Dembiński (wsie Laskowa, Oporyszów, Wszeradza i Żelaskowa, 15,75 łana, 89 złp. 29 gr 16 denarów podatku), Piotr Broniowski (wsie Karwodrza i Zabłędza, 14 łanów, 89 złp. 18 gr podatku), Piotr Klęczyński (wsie Broniszów i Szufnarowa, 11 łanów i 8,5 pręta, 86 złp. 2 gr podatku), Ludwik Stryjowski (wieś Domaradz i część wsi Ludcza, 14 łanów, 79 złp. 22 gr podatku), Aleksander Romer (wieś Bieździedza, części wsi Kowalowa i Lublica, 9,75 łana, 77 złp. 4 gr podatku), Jan Boratyński (wsie Pstrągowa Niżnia i Pstrągowa Wyżnia, 13,5 łana, 73 złp. 3 gr podatku), Abraham Szczepanowski (wsie Bobrowniki Duże, Bobrowniki Małe, Dobczyce i Jurków, 7,75 łana, 71 złp. 24 gr podatku), spadkobiercy Mikołaja Ligęzy (wieś Parszczyna, części wsi Sepnica i Stobierna, 12,5 łana, 64 złp. 12 gr podatku), Anna Rokoszowa (wsie Bogumiłowice i Koszyce Wielkie, 9 łanów, 59 złp. 6 gr podatku), Jan Rojewski (część miasta Frysztak, 59 złp. 4 gr podatku), Stanisław Bączalski (wieś Godowa, 9 łanów, 57 złp. 2 gr podatku), Stanisław Łyczko (wieś Koszyce Małe, części wsi Biała i Chyszów, 6,75 łana, 55 złp. 28 gr podatku), Justyn Romer (wsie Jedlicze i Męcinka, 9 łanów, 54 złp. 28 gr podatku), Adam Latoszyński (wsie Gumniska, Kędzierz, Wolica, część wsi Pustynia, 9 łanów, 52 złp. 10 gr podatku), Piotr Śreniawa (wsie Pleśna, Świebodzin i część wsi Rychwałd, 8 łanów, 52 złp. podatku), Wojciech Chrzastowski (wsie Błonie i Łukanowice, części wsi Jodłówka, Lubcza

i Szczepanowice, 5 łanów i 13,75 pręta, 51 złp. 12 gr 12 denarów podatku), spadkobiercy Jana Górnickiego (wsie Głów i Niedomice, 9,5 łana, 50 złp. 24 gr podatku), Jan Ankwicz (wsie Cieszemia i Kobyłe, 9,75 łana, 50 złp. 6 gr podatku)⁸⁵.

Spośród wymienionych tu właścicieli ziemskich, którzy wnieśli do skarbu pobór przekraczający kwotę 50 złp. zdecydowanie wyróżnia się Franciszek Dembiński (zm. 1653), który w przyszłości osiągnąć miał urzędy chorążego (w 1637 r.), a następnie podkomorzego krakowskiego (w 1641 r.). Oprócz wspomnianych wyżej dóbr w powiecie pilźnieńskim, miał on również w 1629 r. wieś Kosoczyce w województwie krakowskim⁸⁶.

W gronie podatników, którzy wnieśli pobór mniejszy niż 50 złp., znaleźli się następujący posesjonaci: Stanisław Zaborowski (wieś Siedlec, część wsi Zwiernik, 8 łanów i 5,5 pręta, 49 złp. 20 gr podatku), Grzegorz Grabiński (wieś Zaborowie, części wsi Barycz i Glinnik, 7 łanów, 48 złp. podatku), Stanisław Trzeciecki (wieś Gawrzyżałówka, część wsi Stasiówka, 7 łanów, 47 złp. 6 gr podatku), spadkobiercy Piotra Zborowskiego (wsie Gliny, Wola, Wrzoski, Ziempińów i Ziempińówek, część wsi Miłonin, 8,75 łana, 46 złp. 20 gr podatku), Stanisław Byszowski (części wsi Lipiny, Łęki Dolne, Wola Lipieńska i Zwiernik, 7 łanów i 4 pręty, 45 złp. 10 gr podatku), Jadwiga Rokoszowa (część wsi Meszna, 8 łanów, 44 złp. podatku), Florian Oświęcim (wieś Potok, 7 łanów, 41 złp. 16 gr podatku), Stanisław Firlej (wieś Pstrągówka, 7 łanów, 41 złp. 2 gr podatku), Andrzej Trzemeski (część wsi Łęki Dolne, 7 łanów i 4,5 pręta, 39 złp. 4 gr podatku), wojewoda krakowski Jan Tęczyński (wieś Węglówka Ruska z sołectwem, 5 łanów, 38 złp. 4 gr podatku), Krzysztof Kamieński (części wsi Lipiny, Łęki Dolne i Wola Lipieńska, 6 łanów i 12,5 pręta, 36 złp. 22 gr podatku), Andrzej Dzieciółowski (wieś Bieździadka i część wsi Lublica, 4,25 łana, 36 złp. 18 gr podatku), Jan Kowalkowski (wsie Wola i Żyraków, 7,75 łana, 36 złp. 10 gr podatku), Ludwik Stojowski (wieś Sieklówka, 5 łanów, 36 złp. 4 gr podatku), Jan Ligęza (wsie Brzeźnica, Kozłów i Wola Brzeźnicka, 5 łanów, 35 złp. 28 gr podatku), spadkobiercy Jana Grabiń-

⁸⁵ Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 220, 222, 231, 233, 235–236, 238–240, 246–248, 250, 252–254, 258–268.

⁸⁶ Por. A. Boniecki, *op. cit.*, t. IV, Warszawa 1901, s. 214; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. III, Lipsk 1839, s. 322; *Urzednicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. S. Cynarski i A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1990, s. 54, 80, 220.

skiego (Nowa Wieś Pstrągowa, 5,75 łana, 35 złp. 8 gr podatku), Bartłomiej Pruszyński (wieś Babice, 5 łanów, 35 złp. 6 gr podatku), Jan Mielecki (wsie Breń i Kawęczyn, część wsi Miłonin, 5 łanów, 34 złp. podatku), spadkobiercy Stanisława Zakliki (wieś Bliźna, część wsi Gwoźnica, 5 łanów i 4 pręty, 32 złp. 16 gr podatku), Stanisław Trzemeski (część wsi Łęki Dolne, 5 łanów i 11,5 pręta, 31 złp. 14 gr podatku), Józef Latoszyński (wieś Latoszyn, 5 łanów, 31 złp. 6 gr podatku), Hieronim Wielopolski (wieś Żarnowa, 6 łanów, 31 złp. 6 gr podatku), podskarbi wielki koronny Hermolaus Ligeza (wieś Dolcza *vel* Dulcza Wielka, 6,25 łana, 31 złp. 2 gr podatku), Hieronim Bączalski (wieś Tropie, 5,5 łana, 29 złp. 22 gr podatku), Krzysztof Kotkowski (wieś Kotowa, część wsi Głowaczowa, 4,5 łana, 29 złp. 14 gr podatku), Andrzej, Maciej i Wojciech Widawscy (część wsi Gwoźnica, 6,75 łana, 29 złp. 4 gr podatku), Stefan Ankwicz (część miasta Frysztak, przedmieście frysztackie Glinik, 27 złp. 26 gr podatku), Abraham Sienieński (część wsi Brzeziny, 5 łanów i 5 prętów, 27 złp. 15 gr 6 denarów podatku), Anna Tarnowska (część wsi Brzeziny, 5 łanów i 5 prętów, 27 złp. 15 gr 6 denarów podatku), Andrzej Taranowski (część wsi Brzeziny, 5 łanów i 5 prętów, 27 złp. 15 gr 6 denarów podatku), Walenty Czermiński (wsie Łowczów i Piotrkowice, 3,5 łana, 27 złp. 10 gr podatku), Andrzej Morsztyn (wsie Bukowa i Kamienica, 4 łany, 25 złp. 23 gr podatku), Jakub Migaszowski (wieś Dobieszyn, 5 łanów, 24 złp. 8 gr podatku), Zygmunt Kowalowski (wieś Zawadka, część wsi Siedliska, 2,5 łana, 24 złp. 4 gr podatku), Adam Chrzastowski (wsie Połonka Wielka i Świerzowa, 3 łany i 4 pręty, 24 złp. podatku), Mikołaj Kazimierski (wsie Kłokowa i Radlna, 3 łany, 23 złp. 6 gr podatku), Cyryl Chrzastowski (części wsi Jodłówka, Lubcza i Szczepanowice, 2 łany i 13,75 pręta, 23 złp. 12 denarów podatku), Abraham Połński (wieś Lubienia, 4 łany, 22 złp. 12 gr podatku), Andrzej Dobek (część wsi Rychwałd, 3,5 łana, 21 złp. 16 gr podatku), Krzysztof, Mikołaj i Stanisław Łychowscy (wieś Grąbiczyzna, 1,5 łana, 20 złp. 6 gr podatku), Wojciech Oświęcim (części wsi Siedliska i Turowszówka, 2,5 łana, 20 złp. 5 gr podatku) i Józef Kowalowski (wieś Skorowa *vel* Skurowa, 2 łany, 20 złp. podatku)⁸⁷.

W grupie średniozamożnych ziemian powiatu pilzneńskiego, którzy wpłacili do skarbu podatek mniejszy niż 50 złp. znalazło się kilku przedstawicieli znanych rodów koronnych. Niewątpliwie naj-

⁸⁷ Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 219–225, 228–231, 233–237, 240–241, 244–246, 248–250, 258–261, 263, 267–268.

potężniejszym z nich był wojewoda krakowski Jan Magnus Tęczyński (zm. 1637). Do właściciela Węglówki Ruskiej, ostatniego męskiego potomka swojego rodu, należało bowiem ogromne latyfundium, położone głównie w województwach krakowskim, sandomierskim i lubelskim. Nie wchodząc w dalsze szczegóły, zaznaczmy tylko, że pan na zamku Tęczyn oraz Rytwianach, Staszowie i Łubnicach władał u schyłku życia dobrami obejmującymi 2 zamki, 2 miasta oraz 65 wsi i części wsi. Oprócz tego dysponował dobrami Międzyrzec i Końskowola należącymi do jego bratanicy Zofii, wojewodzianki lubelskiej, które składały się z 1 zamku, 2 miast i ponad 60 wsi. Podobnie jak jego przodkowie, był więc jednym z najzamożniejszych ludzi w Koronie, czerpiąc dochody z dóbr ziemskich, obejmujących swym zasięgiem 3 zamki, 4 miasta i około 126 wsi i części wsi⁸⁸. Interesującą postacią jest też bez wątpienia podskarbi wielki koronny Hermolaus Ligęza (zm. 1632). Właściciel Dolczy *vel* Dulczy Wielkiej miał także dość znaczne dobra w powiecie sandomierskim – 1 miasto, 11 wsi i 4 części wsi. Od 1624 r.

⁸⁸ W tym miejscu wypada zaznaczyć, że w analizowanym tu rejestrze przy wsi Węglówka Ruska znalazł się zapis *magn. olim pallatini Cracoviensis*. Por. *Rejestr pilźnieński 1629*, s. 248. Trudno jednak przypuszczać, że chodzi tu o zmarłego w 1620 r. Mikołaja Zebrzydowskiego – jego jedynym dziedzicem był syn Jan (zm. 1641), piastujący ówczesnie urząd miecznika koronnego, lub też o Mikołaja Firleja (zm. 1600), którego synami byli kasztelan wojnicki Mikołaj i starosta wolbromski Jan (oba odnotowani w interesującym nas źródle). Podobnie jak wydawcy rejestru uważam więc, że chodzi tu niewątpliwie o ówczesnego wojewodę krakowskiego, a więc Jana Tęczyńskiego. Więcej informacji o fortunie ostatniego z Tęczyńskich por. Z. Anusik, *Dobra ziemskie Tęczyńskich w XIV–XVII wieku*, [w:] *idem, Studia i szkice...*, s. 210–212; *Rejestr krakowski 1629*, s. 30, 32, 37–41, 95, 120, 125, 127, 157, 167, 173, 174, 186; *Rejestr lubelski 1626*, s. 20–21; *Rejestr sandomierski 1629*, s. 32–33, 43, 74, 82, 85, 98; J. Kurtyka, *Latyfundium tęczyńskie. Dobra i właściciele (XIV–XVII wiek)*, Kraków 1999, s. 149. W tym miejscu muszę jednak sprostować własną pomyłkę. W swoich poprzednich publikacjach podałem bowiem, że wsie Dobraków, Dobrogościce *vel* Dobrogoszczyce, Kroczyce, Krzywopłoty, Podlesice *vel* Podleszyce (część) Siemieszyce *vel* Siemieżyce (część) oraz Zętkowice (Rzędkowice, Zelkowice) były prywatną własnością Jana Magnusa Tęczyńskiego. Por. Z. Anusik, *Dobra ziemskie...*, s. 210; *idem, Latyfundia panów na Tęczyźnie. Kilka refleksji w związku z książką Janusza Kurtyki*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2003, R. II, nr 2 (4), s. 250. W rzeczywistości jednak wioski te wchodziły w skład uposażenia wojewodów krakowskich. Por. K. Chłapowski, *Aneks I*, s. 99. Ustalenie to nie wpływa rzecz jasna na wyniki moich wcześniejszych wyliczeń, ale należy podkreślić fakt, że 5 wsi całych i 2 części wsi, które w 1629 r. wchodziły w skład latyfundium pana na Tęczyźnie, należało w istocie do dóbr domeny, a wojewoda krakowski nie był ich dziedzicem, tylko dożywotnim użytkownikiem.

dzierżawił również, uchodzące za bardzo bogate, starostwo drohobyckie i ekonomię samborską. O jego zamożności świadczy fakt, że w 1630 r. pożyczył skarbowi Rzeczypospolitej 100 tys. złp. w zamian za co otrzymał w zastaw tenutę olsztyńską w województwie krakowskim (3 miasta i ponad 20 wsi) z ekstenuacją na okres 30 lat. Jediną córkę Mariannę (zm. 1650) wydał za kasztelana wiślickiego Jana Karola Tarłę (zm. p. 1645)⁸⁹. Stanisław Firlej (zm. po 1659) z kolei, w którego posiadaniu odnotowano wieś Pstrągówkę, syn Andrzeja (zm. 1622), starosty kazimierskiego i Katarzyny Daniłowiczówny, siostrzeniec Marcjanny z Daniłowiczów Koniecpolskiej, a bratanek opata tynieckiego Henryka Firleja, został w przyszłości podkomorzym (w 1647 r.), a następnie kasztelanem lubelskim (w 1650 r.). Ciekawostką jest jednak fakt, że w 1655 r. zrezygnował on z kariery świeckiej i został księdzem⁹⁰.

Potomkami starych, ale podupadłych rodów senatorskich byli, nieżyjący już w chwili sporządzania rejestru Piotr Zborowski oraz Jan Mielecki. Pierwszy z nich był zapewne prawnukiem Piotra Zborowskiego, wojewody krakowskiego, a wnukiem Mikołaja, starosty szydlowskiego. Jak się wydaje, nie pozostawił po sobie potomstwa, w związku z czym jego dobra ziemskie w powiecie pilzneńskim przeszły na dalszych krewnych⁹¹. Mielecki wywodził się natomiast

⁸⁹ Por. H. Kowalska, *Ligeza Hermolaus*, [w:] PSB, t. XVII, s. 315–316; A. Boniecki, *op. cit.*, t. XIV, s. 254; Z. Anusik, *Latyfundium Koreckich w XVI i XVII wieku*, [w:] *idem*, *Studia i szkice...*, s. 582; *Rejestr sandomierski 1629*, s. 27, 35, 37, 41–42, 46–49, 81, 84, 95; K. Chłapowski, *Realizacja reform egzekucji dóbr (1563–1665). Sprawa zastawów królewskich małopolskich*, Warszawa 1984, s. 106; *idem*, *Aneks I*, s. 96; *idem*, *Starostowie...*, s. 127, 138, 144, 162; A. Filipczak-Kocur, *op. cit.*, s. 29. W tym miejscu dodać wypada, że po śmierci pierwszego męża – Jana Karola Tarły, córka podskarbiego wyszła za mąż za znacznie od siebie młodszego księcia Samuela Karola Koreckiego (zm. 1651).

⁹⁰ Por. A. Boniecki, *op. cit.*, t. V, s. 294; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IV, s. 39; W. Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 126; Z. Trawicka, *op. cit.*, s. 45–46; Z. Anusik, *Peregrynacje Jakuba Sobieskiego*, [w:] *idem*, *Studia i szkice...*, s. 93–94.

⁹¹ Należy przypuszczać, że w rejestrze poborowym z 1629 r. odnotowany został najmłodszy syn starościca szydlowskiego Piotra z jego drugiego małżeństwa z Elżbietą Humieniecką. Wydaje się bowiem mało prawdopodobne, aby chodziło tu o wnuka wojewody krakowskiego, którego dwaj synowie zmarli już w roku 1618, a kolejny – Gabriel Hieronim (starszy brat Piotra młodszego) rozstał się z tym światem w 1639 r. Por. W. Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 133 (z błędami – dziadek Piotra Zborowskiego – starosta szydlowski Mikołaj, który zmarł w 1578 r., został uznany za brata własnego ojca – wojewody krakowskiego Piotra zmarłego w roku 1580); K. Niesiecki, *op. cit.*, t. X, Lipsk 1845, s. 133.

z bocznej linii tego znanego rodu, będąc zapewne prawnukiem Waleriana (zm. 1553), podkomorzego sandomierskiego i bratankiem Mikołaja (zm. 1604), opata tynieckiego⁹². Florian Oświęcim (zm. 1650), dziedzic Siedlisk i Turowszówki zapisał się w dziejach głównie tym, że był ojcem znanego pamiętnikarza – Stanisława⁹³. Natomiast Andrzej Morsztyn (zm. 1648) z Bukowej i Kamienicy, znany działacz kalwiński i dworzanin wojewody ruskiego (następnie zaś – od 1638 r. – krakowskiego) Stanisława Lubomirskiego, osiągnął z czasem urząd podczaszego sandomierskiego (w 1642 r.). Nie zmienia to faktu, że również i on był ojcem o wiele bardziej znanego syna – wybitnego poety barokowego Jana Andrzeja⁹⁴. Dzięki badaniom Stanisława Cynarskiego możemy też nieco więcej powiedzieć o nie zawsze chlubnych działaniach podejmowanych przez dziedzica Żarnowej – Hieronima Wielopolskiego, który popadłszy w tarapaty finansowe, na początku lat 30. XVII stulecia usiłował zagarnąć spory, kilkuwioskowy majątek swoich siostrzeńców, dzieci Aleksandra Glińskiego i Elżbiety z Wielopolskich⁹⁵.

W sumie 61 właścicieli ziemskich opłacających ze swych dóbr podatek większy niż 20 złp., ale mniejszy niż 100 złp. skupiło w swoich rękach 1,5 miasta, 1 przedmieście, 75 wsi całych, 42 części wsi i 1 sołectwo. W dobrach tych opodatkowano 382 łany i 10,75 pręta ziemi, a suma wniesionego do skarbu poboru osiągnęła kwotę 2530 złp. 22 gr 4 denarów. Liczba łanów w dobrach średniozamożnych właścicieli ziemskich stanowiła 17,69% wszystkich łanów w powiecie oraz 24,32% areалу ziemi opodatkowanej w dobrach szlacheckich. Kwota opłaconego przez przedstawicieli tej kategorii własności podatku stanowiła natomiast 16,15% wszystkich wpływów skarbowych z powiatu oraz 22,71% poboru wniesionego z dóbr szlacheckich.

Najliczniejszą grupę właścicieli ziemskich w powiecie pilźnieńskim stanowili przedstawiciele drobnej własności, którzy opłacili podatek mniejszy niż 20 złp. Lista ziemian, którzy wnieśli pobór w wysokości powyżej 10 złp. wygląda następująco: Piotr Gorajski (część wsi Klecice *vel* Klenczyce, 2 łany, 19 złp. 24 gr podatku), Al-

⁹² Por. K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VI, s. 396; *Urzędnicy województwa sandomierskiego...*, s. 104, 197.

⁹³ Por. A. Przyboś, *Oświęcim Stanisław*, [w:] *PSB*, t. XXIV, s. 619.

⁹⁴ Por. K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VI, s. 469; J. Tazbir, *Morsztyn (Morstin) Andrzej*, [w:] *PSB*, t. XXI, Wrocław 1976, s. 801; *Urzędnicy województwa sandomierskiego...*, s. 102, 198.

⁹⁵ Por. S. Cynarski, *op. cit.*, s. 136–139.

bert Zabierzowski (części wsi Bączalka i Grodna, 2,5 łana, 19 złp. podatku), Aleksander Dzieciółowski (wieś Zimna Woda, 3 łany, 18 złp. 28 gr podatku), Stanisław Lisowski (część wsi Glinnik, 2,5 łana, 18 złp. 8 gr podatku), Andrzej Kołaczkowski (wsie Grabówka i Podgrodzie, 2,5 łana, 17 złp. 5 gr 6 denarów podatku), Mikołaj Bylicki (część wsi Niewodna, 2 łany, 17 złp. 2 gr podatku), Stanisław Bieliński (wieś Jaworze Tarłowe, 2 łany, 16 złp. 24 gr podatku), Zygmunt Duczyński (część wsi Góra Zabawska, 3,5 łana, 16 złp. 20 gr podatku), Zofia Grabieńska (część wsi Barycz, 2,5 łana, 16 złp. 4 gr podatku), Paweł Krasowski (część wsi Sowina, 2 łany, 16 złp. podatku), Jan Zarucki (wieś Ustrobną, 2,75 łana, 15 złp. 24 gr podatku), Jan Firlej (część wsi Niewodna, 1 łan, 15 złp. 22 gr podatku), Jan Wielowieyski (wieś Dąbrówka i część wsi Lubcza, 3,75 łana, 15 złp. 16 gr podatku), Andrzej Zbylitowski (części wsi Zbylitowska Góra i Zgłobice, 2 łany i 2 pręty, 14 złp. 16 gr podatku), Jakub Dramiński (wieś Smarzowa, 2 łany, 14 złp. 12 gr podatku), podkomorzy krakowski Kasper Wielopolski (wieś Stępińska, 3 łany, 14 złp. 4 gr podatku), Joachim Dębicki (wieś Sieciechowice, 2 łany, 13 złp. 10 gr podatku), Bartłomiej Trzeciecki (wsie Kożuchów i Tułkowice, 2 łany, 12 złp. 16 gr podatku), nieznany z imienia Wierzbięta (wieś Łąki Małe, 1 łan i 1 pręt, 12 złp. 10 gr podatku), Jan Stojowski (wieś Rzuchowa, 2 łany, 12 złp. 8 gr podatku), Zygmunt Zbylitowski (część wsi Zbylitowska Góra, 2 łany, 12 złp. podatku), Zygmunt Burzyński (część wsi Zwiernik, 1 łan i 8 prętów, 12 złp. podatku), Władysław Lipnicki (wieś Borek, 1,5 łana, 11 złp. 26 gr podatku), Stanisław Mrowiński (wieś Łysaków, 1,75 łana, 11 złp. 24 gr podatku), Krzysztof Żarnowiecki (wieś Kawęczyn, 1 łan, 11 złp. 14 gr podatku), Wiktoryn Trzeciecki (część wsi Markuszowa, 1 łan, 11 złp. 6 gr podatku), Adam Służewski (część wsi Wola Lubecka, 2 łany i 4,5 pręta, 11 złp. 3 gr 6 denarów podatku) i Samuel Lipnicki (części wsi Bączalka i Grodna, 1,5 łana, 10 złp. 6 gr podatku)⁹⁶.

Wśród wymienionych tu ziemian pilzneńskich na uwagę zasługują zwłaszcza starosta wolbromski Jan Firlej (zm. 1641), Piotr Gorajski (zm. ok. 1675) i podkomorzy krakowski Kasper Wielopolski (zm. 1636). Pierwszy z nich, potomek starej, senatorskiej rodziny, był synem Mikołaja (zm. 1600), wojewody krakowskiego i jego drugiej żony Agnieszki Tęczyńskiej (zm. 1644), przyrodnim bratem wy-

⁹⁶ Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 220–229, 233–236, 244, 248–251, 258–260, 263–264.

stępującego w rejestrze kasztelana wojnickiego Mikołaja (zm. 1636). Oprócz wspomnianej tu części wsi Niewodna, ze schedy po ojcu przypadło mu miasto Serokomla z kilkoma wsiami w województwie lubelskim i 4 wsie w województwie krakowskim. Był także właścicielem kilkunastowioskowego klucza Bejsce w powiecie wiślickim. Dzięki cesji matki otrzymał w 1616 r. niewielką, ale dochodową tenutę wolbromską. Zdominowany przez despotyczną rodzicielkę, nie odegrał jednak większej roli politycznej. Zmarł bezpotomnie, nie założywszy rodziny⁹⁷. Piotr Gorajski był natomiast synem słynnego działacza politycznego z początku XVII w., starosty uszpsolskiego Piotra (zm. 1619) i jego drugiej żony, Katarzyny ks. Radziwiłłówny. Mimo świetnego pochodzenia, on również nie zapisał się na kartach dziejów politycznych Rzeczypospolitej. Oprócz części wsi Klecice w powiecie pilzneńskim, miał również części 2 wsi w województwie lubelskim. Dzierżawił także jakieś dobra radziwiłłowskie na Litwie. Od 1640 r. używał tytułu podczaszego chełmskiego⁹⁸. Zupełnie inaczej potoczyły się losy Kaspra Wielopolskiego. Był on bowiem prawdziwym twórcą świetności swojego rodu. Z ogromną systematycznością zabiegał też o powiększenie swojego prywatnego majątku, a ukoronowaniem jego kariery było objęcie w 1622 r. urzędu podkomorzego krakowskiego. Jedyń syn Kaspra Wielopolskiego – Jan (zm. 1668) sięgnął po pierwszy w dziejach rodu urząd senatorski, otrzymując w roku 1655 nominację na kasztelanie wojnicką⁹⁹.

Ostatnią, wyodrębnioną przeze mnie grupą właścicieli ziemskich powiatu pilzneńskiego są podatnicy, którzy wnieśli do skarbu pobór mniejszy niż 10 złp. Ich lista wygląda następująco: Abraham Kotkowski (część wsi Głowaczowa, 1,75 łana, 9 złp. 12 gr podatku), Feliks Dobek (część wsi Kowalowa, 0,5 łana, 9 złp. 2 gr podatku), Krzysztof Rokosz (wieś Kalębina, 1,5 łana, 8 złp. 20 gr po-

⁹⁷ Por. K. Lepszy, *Firlejowa Agnieszka*, [w:] *PSB*, t. VII, s. 18; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IV, s. 35; A. Boniecki, *op. cit.*, t. V, s. 291; W. Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 126; *Rejestr lubelski 1626*, s. 192; *Rejestr krakowski 1629*, s. 145, 152; K. Chłapowski, *Starostowie...*, s. 134, 157; *idem*, *Aneks I*, s. 96; A. Dunin-Wasowiczowa, *Mapa...*, s. 103.

⁹⁸ Por. H. Heitzmann, *Gorajski (Gorayski) Piotr*, [w:] *PSB*, t. VIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1959, s. 285; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IV, s. 186, 191; *Rejestr lubelski 1626*, s. 82, 88.

⁹⁹ Por. S. Cynarski, *op. cit.*, s. 139–142; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IX, s. 299; *Urzednicy województwa krakowskiego...*, s. 80, 133, 269; *Rejestr krakowski 1629*, s. 233, 273.

datku), Hieronim Błędowski (część wsi Gorzejowa, 1,25 łana, 8 złp. 18 gr 12 denarów podatku), Jan Chrzastowski (wieś Połonka Mała, 1 łan, 8 złp. 8 gr podatku), Wojciech Jaworski (część wsi Głobikowa, 1 łan i 18,75 pręta, 8 złp. 3 gr 6 denarów podatku), Bernard Ciepielowski (część wsi Ludcza, 1 łan, 8 złp. podatku), Zofia Dobkova (wieś Ożniczna Góra, 7 złp. 14 gr podatku), Gabriel Radwan (części wsi Bączalka i Grodna, 0,5 łana, 7 złp. 10 gr podatku), Aleksander Kotkowski (wieś Golenkowa, 1,5 łana, 7 złp. 10 gr podatku), Jan Rokosz (wieś Wola Jaszczurowa, 1 łan, 7 złp. 6 gr podatku), Jakub Chrzastowski (część wsi Turoszówka, 1,5 łana i 0,5 pręta, 7 złp. 3 gr podatku), Elżbieta Zawadzka (część wsi Głobikowa, 0,875 łana, 6 złp. 29 gr podatku), Tomasz Milnor (część wsi Wola Lubecka, 6 złp. 29 gr 6 denarów podatku), Andrzej Zawadzki (część wsi Głobikowa, 0,875 łana, 6 złp. 29 gr podatku), Piotr Trzeciecki (część wsi Markuszowa, 1 łan i 12 prętów, 6 złp. 28 gr podatku), Jakub Śnieżek (wieś Łowczów Mały, 0,75 łana, 6 złp. 28 gr podatku), Tobiasz Chomętowski (część wsi Łęki Dolne, 1 łan i 5 prętów, 6 złp. 6 gr podatku), Stanisław Druszkowski (części wsi Bączalka i Grodna, 1 łan, 6 złp. 4 gr podatku), Maciej i Stanisław Kobierscy oraz Jan Wiszogląd Kobierski (część wsi Kobierzyn, 1,5 łana, 6 złp. podatku), Stanisław Kaszyński (część wsi Gorzejowa), 18,833 pręta, 5 złp. 29 gr 6 denarów podatku), Marcin Wielowieyski (części wsi Rożanka i Sebastianowa, 1,5 łana, 5 złp. 14 gr podatku), Walerian Bąk Lanckoroński (część wsi Grabiny, 1 łan, 4 złp. 16 gr podatku), Stanisław Skrzyszowski (część wsi Góra Zabawska, 1 łan, 4 złp. podatku), Stanisław Goleszowski (część wsi Dobrzechówka, 0,5 łana, 3 złp. 26 gr podatku), ksiądz Andrzej Trzeciecki (część wsi Dobrzechówka, 0,5 łana, 3 złp. 26 gr podatku), spadkobiercy Andrzeja Gadomskiego (część wsi Wola Tarnowska, 3 złp. 22 gr podatku), Kacper Suleński *vel* Suliński (część wsi Wola Lubecka, 3 złp. 17 gr 6 denarów podatku), Jan Wojtkowski (część wsi Gorzejowa, 17,5 pręta, 3 złp. 13 gr 6 denarów). Na przedostatnim miejscu listy płatników poboru z powiatu pilzneńskiego znaleźli się współwłaściciele części wsi Zgłobice – nie wymienieni z imienia Bączalski, Dzierżek, Łysak, Mirosz, Pałuski i Stawarski, w których posiadaniu odnotowano 1,5 łana *propriae culturae*, a wysokość należnego podatku określono na 3 złp. Najmniejszy pobór ze swoich dóbr leżących na interesującym nas terenie wniósł z kolei

Jan Stawski, właściciel części wsi Rożanka (1 łan, 2 złp. 16 gr podatku)¹⁰⁰.

W sumie zatem 64 właściciele ziemskich zaliczonych do kategorii drobnej własności skupiło w swoich rękach dobra obejmujące 25 wsi całych i 45 części wsi, w których opodatkowano 86 łanów i 23,583 pręta ziemi, a łączna kwota wniesionego do skarbu Rzeczypospolitej poboru wyniosła 601 złp. 13 gr. Jeśli chodzi o liczbę posiadanych przez nich łanów, to stanowiła ona 4% całej opodatkowanej ziemi w powiecie oraz 5,52% łanów w dobrach szlacheckich. Opłacony z dóbr drobnej własności podatek stanowił z kolei 3,84% łącznej kwoty poboru z całego powiatu i 5,4% całej należności skarbowej z majątności będących własnością pilzneńskiej szlachty.

Podsumowując nasze rozważania, zwróćmy uwagę na kilka wniosków, jakie nasuwają się po szczegółowej analizie omawianego tu źródła. Jeśli chodzi o podział własności ziemskiej w powiecie pilzneńskim pomiędzy króla, Kościół i szlachtę – odpowiednio 17,91%, 9,38% i 72,71% liczby wszystkich łanów oraz 17,09%, 11,80% i 71,11% łącznej kwoty opłaconego podatku, to wyniki te nie odbiegają w zasadzie od wyliczeń dokonanych dla całego województwa sandomierskiego, ale różnią się nieco w porównaniu z innymi województwami Małopolski właściwej. Władysław Pałucki, dokonując obliczeń na podstawie liczby osad wchodzących w skład poszczególnych dóbr ustalił, że w końcu XVI w. królewszczynny stanowiły 11%, dobra kościelne obejmowały niemal 16%, a dobra szlacheckie 73% wszystkich majątków ziemskich w województwie sandomierskim¹⁰¹. Specyfika powiatu pilzneńskiego, przy zachowaniu ogólnych proporcji wewnętrznego podziału własności, polegała więc w istocie na tym, że odwróceniu uległ tutaj stosunek dóbr królewskich do posiadłości Kościoła katolickiego. O ile w skali całego województwa przeważała własność kościelna nad królewską, o tyle w powiecie pilzneńskim było akurat odwrotnie. Nieco dokładniejsze wyliczenia przedstawili wydawcy rejestru poborowego województwa krakowskiego z 1629 r. Według ich ustaleń, własność królewska w tym województwie obejmowała 16,35% wszystkich osad i 20,92% opodatkowanych łanów. Do instytucji kościelnych należało z kolei 23,79% łącznej liczby wsi oraz 28,11% wyka-

¹⁰⁰ Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 221, 227–229, 231–232, 234–236, 247–249, 251–252, 257–258, 264.

¹⁰¹ Por. W. Pałucki, *Przynależność...*, s. 88, 94.

zanej w rejestrze ziemi¹⁰². W tej sytuacji, na dobra szlacheckie w województwie krakowskim przypadło jedynie 59,86% odnotowanych tu osiedli oraz 49,03% opodatkowanych łąnów. Jeszcze inne wyniki osiągnęli wydawcy analogicznego rejestru sporządzonego dla województwa lubelskiego. Zgodnie z ich wyliczeniami, własność królewska obejmowała tu nieco więcej niż 10% osiedli¹⁰³. Ponieważ zaś dobra kościelne na tym terenie były zdecydowanie mniejsze niż posiadłości domeny, należy założyć, że do lubelskiej szlachty należało około 85% wszystkich odnotowanych w źródle wiosek.

Analizowany tu rejestr poborowy powiatu pilzneńskiego potwierdza też powszechne już dzisiaj przekonanie o dokonującej się w pierwszej połowie XVII w. koncentracji ziemi w rękach wielkich właścicieli ziemskich. Dość powiedzieć, że 8 najbogatszych ziemian, stanowiących zaledwie 5,48% wszystkich posiadaczy (w sumie w rejestrze poborowym odnotowano 146 właścicieli ziemskich), skupiło w swoich rękach dobra, w których odnotowano 38,02% wszystkich łąnów, a suma wniesionego poboru stanowiła 38,44% całej należności skarbowej z powiatu. Jeszcze większe wrażenie robią analogiczne wyliczenia w odniesieniu do własności szlacheckiej. Tu najbogatsi ziemianie skupili bowiem 52,29% łąnów oraz wpłacili do skarbu 54,06% należnego z tych dóbr podatku. Należy jednak pamiętać o tym, że już w XVI w. na terenie powiatu pilzneńskiego rozległe dobra ziemskie posiadali Tarnowscy, Ligęzowie, Mieleccy i Koniecpolscy. Niektóre z tych rodzin utrzymały swój stan posiadania (Ligęzowie, Koniecpolscy). Inne, jak Tarnowscy i Mieleccy, utraciły większość majątków. Ich dobra (drogą dziedziczenia lub zakupów) przeszły w ręce jeszcze potężniejszych magnatów – Ostrogskich, a następnie Zasławskich i Zamoyskich oraz Lubomirskich. Warto jednak odnotować fakt, iż wśród najzamożniejszych ziemian powiatu pilzneńskiego odnajdujemy również przedstawicieli innych, starych rodów senatorskich – Stadnickich, Tarłów i Firlejów. Należy jednak od razu zaznaczyć, że dobra położone na tym terenie nie były głównymi posiadłościami większości ich właścicieli. Zasadniczy trzon latyfundiów należących do Zasławskich, Zamoyskich, Lubomirskich, Tarłów, Firlejów i Stadnickich tworzyły bowiem posiadłości leżące w innych województwach i ziemiach. Z grona wielkich posiadaczy wymienionych w rejestrze, jedynie Teofila z Tarłów ks. Ostrogska (mieszkająca przez wiele lat

¹⁰² Por. *Rejestr krakowski 1629*, s. XXX, XXXIII.

¹⁰³ Por. *Rejestr lubelski 1626*, s. XIX.

w Tarnowie), Mikołaj Spytek Ligęza (często odwiedzający Dąbrowę Wielką i Sędziszów) oraz Koniecpolscy z Przecławia byli bliżej związani z powiatem pilzneńskim.

Dokonując zabiegu wyodrębnienia wszystkich dóbr, z których opłacono podatek wyższy niż 100 złp. otrzymamy jeszcze bardziej spektakularne wyniki. Okazuje się bowiem, że 21 ziemian stanowiących 14,38% całej badanej zbiorowości dysponowało łącznie ponad 50% całej ziemi w powiecie i opłacało podatek przekraczający nieznacznie 51% wszystkich wpływów do skarbu Rzeczypospolitej. Gdybyśmy jednak wzięli pod uwagę jedynie dobra szlacheckie, to wyniki będą jeszcze bardziej wymowne – ponad 70% wszystkich opodatkowanych łańów należących do prywatnych właścicieli ziemskich oraz niemal 72% opłaconego przez nich poboru. Sądzić wypada, że wymowa tych liczb jest jednoznaczna i może posłużyć za podsumowanie naszych wcześniejszych wywodów.

Rzecz jasna dane zawarte w omawianym tu rejestrze poborowym można by analizować na wiele różnych sposobów. Przedstawione powyżej wyliczenia otwierają bowiem drogę do innych jeszcze, być może bardziej pogłębionych, dociekań badawczych. Wydaje się jednak, że osiągnięte tu wyniki i tak uznać należy za w pełni zadowalające. W moim głębokim przekonaniu, rezultaty przeprowadzonych tutaj badań potwierdzają też zasadność podejmowania podobnych wyzwań, zakładających gruntowne wykorzystanie zachowanych źródeł o charakterze statystycznym (w tym także innych rejestrów poborowych), również w najbliższej przyszłości.

ZBIGNIEW ANUSIK

The structure of land ownership in the county of Pilzno in the year 1629

Tax registers of the 16th and 17th century are very useful when doing research on the structure of land ownership in the Polish Republic. One of them is tax register of the county of Pilzno from 1629. It was published in 1977 but it has not been much used by historians so far. Studies conducted by the Author of the research allow to conclude that in terms of a division of land ownership in the county of Pilzno between the king, the church and the nobility (respectively

17,91%; 9,38% and 72,71% of all taxable farmland together with 17,09%; 11,80% and 71,11% of the total amount of tax paid), the results do not differ from calculations made for the whole voivodeship of Sandomierz where at the end of the 16th century Crown lands accounted for 11%, estates of the church amounted to nearly 16% and noble properties accounted for 73% of all real estates in the analyzed voivodeship.

The registry here described also confirms common belief that in the first half of the 17th century land was concentrated in hands of large landowners. Eight of the richest landowners representing only 5,48% of all owners (there were 146 of them) gathered in their hands estates which accounted for 38,02% of all taxable farmland and for which the sum of the tax paid amounted to 38,44% of all fiscal charges of the county. Even more impressive are the analogous calculations for the noble property. The wealthiest landowners concentrated in their hands 52,29% taxed farmland and paid to the treasury 54,06% of the tax due to these estates. One should also draw attention to the fact that real estates in the county of Pilzno were owned by so powerful magnates as Ostrogski family and their heirs: Zasławski, Zamoyski and Lubomirski families. Among the wealthiest landowners of the county of Pilzno one can also find representatives of old senatorial families such as Stadnicki, Tarło and Firlej. However, most of them spent their time in properties situated outside the very county.

We get even more spectacular results while taking into account real estates burdened with tax higher than 100 zlotys. It appears that 21 landowners representing 14,38% of the whole surveyed population possessed a total of over 50% of all land in the county and paid tax higher than 51% of all revenues to the treasury of the Polish Republic. However, if we take into account estates staying in hands of the nobility only (thus excluding the royal estates and church ones), the results are even more striking. Private landowners owned more than 70% of all taxable farmland and they paid almost 72% of the tax owed. The meaning of these numbers is unambiguous and may serve as a summary of our earlier presentation of the problem.